

Nr 18 (1108)
6 maja 2025 r., rok XXVI
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu ryckiego

9 771 641 703 001 1 8

Numer w sprzedaży do 12 maja 2025 r.

TWÓJ 100% lokalnych informacji!

Głos



Niesienie pomocy ma we krwi

Gdy słyszysz syrenę alarmową, nie zwlekaj ani chwili. Spiesz ratować ludzkie życie lub mienie, często narażając samych siebie

GAZETA POWIATU RYCKIEGO 25 lat STR. 7

W NUMERZE:

GM. KŁOCZEW
Przewrócone drzewo uszkodziło 8 samochodów zaparkowanych na parkingu przy kościele w Kłoczewie STR. 4

GM. RYKI
W dzieciństwie otarł się o śmierć, a ślubowanie matki poprowadziło go do kapłaństwa. Dziś ksiądz Stanisław Marczuk świętuje 50 lat kapłaństwa STR. 9

GM. NOWODWÓR
Mieszkańcy oddali cześć św. Wojciechowi - patronowi parafii w Nowodworze STR. 11

GM. STĘŻYCA
Uczniowie ze Stężycy najlepsi w Ogólnopolskim Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym STR. 14

SPRZEDAŻ GMINNEJ DZIAŁKI PODZIELIŁA MIESZKAŃCÓW



Nie pomógł nawet kompromis zaproponowany przez Urząd Miejski w Rykach. Teraz obie strony konfliktu czekają na decyzję rady miejskiej, która da lub nie da zgody na sprzedaż nieruchomości

STR. 5

Grzegorz Braun w Dęblinie: Odzyskajmy niepodległość!

Kandydat na prezydenta RP spotkał się z mieszkańcami Dęblina w Zajeździe na Towarowej, przedstawiając szczegółowy program i ostro krytykując politykę rządu oraz wpływy zagraniczne



STR. 4

Wypadek na skrzyżowaniu. Motorowerzysta trafił do szpitala STR. 3

Zielone światło dla przejęcia dworca

Miesiąc temu, gdy do budynku weszła grupa rozbiórkowa wydawało się, że los ponad 100-letniego dworca w Leopoldowie jest przesądzony. Teraz wygląda na to, że przetrwa - o ile PKP przekaze go na własność gminie Ryki STR. 8

Radni murem za Poczta Polską

Związkowcy Poczty Polskiej apelują do samorządów, prosząc o wsparcie w walce o utrzymanie miejsc pracy i zapobieganie zwolnieniom grupowym w firmie. Stanowisko w tej sprawie m.in. podjęła Rada Miejska w Rykach

Organizacje związkowe wystosowały list otwarty do samorządowców w sprawie wprowadzanego planu transformacji Poczty Polskiej. Wyrażają obawy, że Poczta jest traktowana jako projekt biznesowy, a nie jako podmiot o znaczeniu strategicznym, i zwracają się do samorządów w Polsce o wsparcie oraz wyrażenie sprzeciwu wobec prowadzonej polityki zmierzającej do osłabienia tej instytucji. Na reakcję samorządu ryckiego nie trzeba było długo czekać. Na ostatniej sesji radni jednomyślnie przyjęli stanowisko, uznając za zasadną argumentację organizacji związkowych. „Dziś Poczta Polska z jej 466-letnią historią - instytucja o fundamentalnym znaczeniu dla polskich miast, miasteczek i wsi - stoi na rozdrożu. W imię krótkowzrocznych kalkulacji ekonomicznych podejmowane są decyzje, które nieuchronnie prowadzą do ograniczenia jej roli, likwidacji placówek, a w konsekwencji do osłabienia więzi społecznych i wykluczenia wielu grup obywateli. Zniknięcie Poczty z mniejszych miejscowości oznacza nie tylko utrudniony dostęp do usług, ale i zanikanie przestrzeni, które od lat były centrum życia społecznego” - czytamy w liście

otwartym. Ryccy radni nie mają wątpliwości, że placówki Poczty Polskiej, działające zwłaszcza w małych miasteczkach i wsiach, odgrywają istotną rolę w życiu społecznym i gospodarczym wspólnoty samorządowej. „Ich likwidacja lub ograniczenie działalności może prowadzić do opóźnień w doręczaniu korespondencji, rent i emerytur, wydłużenia czasu realizacji płatności i spraw urzędowych, trudności dla lokalnych przedsiębiorców i instytucji” - podkreślono w stanowisku. Choć zagrożenia likwidacji placówki Poczty Polskiej w Rykach raczej nie ma, skutki prowadzonej reorganizacji pracownicy i mieszkańcy już odczuli. Niecały rok temu zmieniły się godziny pracy Urzędu Pocztowego w Rykach. Klienci mają mniej czasu na załatwienie swoich spraw w tej placówce, która zaczęła działać tylko w systemie jednozmianowym. Jeszcze do końca maja ub.r. urząd był czynny w godzinach 8:00 - 19:00, a w soboty od 8:00 do 14:00. Od 1 czerwca placówka przy ul. Słowackiego jest czynna tylko 7 godzin, między 10:00 a 17:00. Wyjątkiem są piątki, kiedy „poczta” pracuje do godziny 20:00. W soboty placówka w ogóle jest nieczynna. „W imieniu własnym oraz wspólnoty samorządowej gminy Ryki, apelujemy o powstrzymanie zmian i powrotu do funkcjonowania Poczty Polskiej w dotychczasowej formie. Tak, aby zachować tę znaczącą dla narodu polskiego instytucję zaufania publicznego dla przyszłych pokoleń Polaków” - apeluje Rada Miejska w Rykach.

zj

„SPORTOWA POLSKA” NIEDLA LEOPOLDOWA

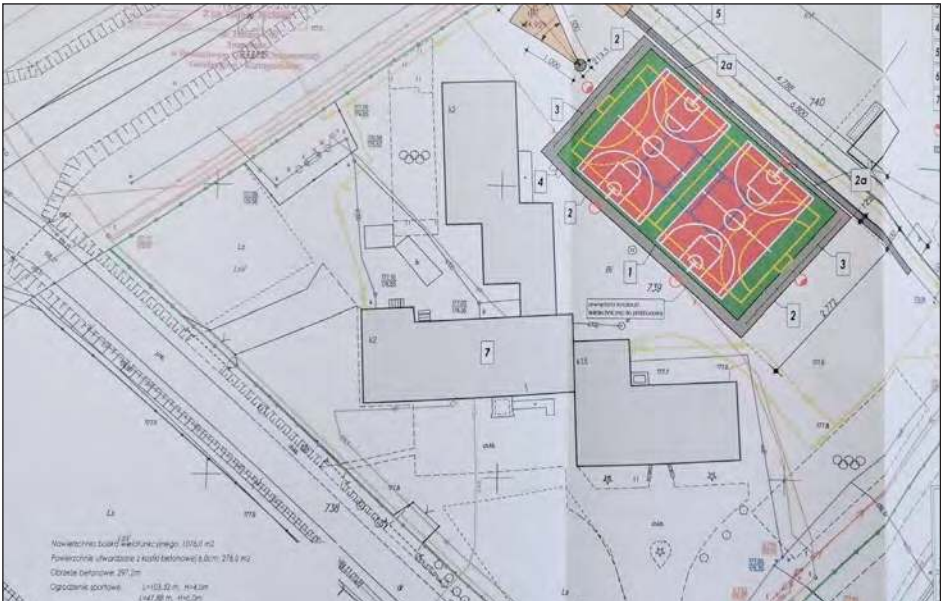


Gmina Ryki planuje wybudować dwa nowe obiekty sportowe. Na jeden z nich przy szkole w Leopoldowie samorząd starał się o dofinansowanie z ministerstwa sportu już w ubiegłym roku. Bez powodzenia

Samorząd nie składał wniosku. Mimo niepowodzenia w uzyskaniu środków zewnętrznych na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Placówek Oświatowych w Leopoldowie w zeszłorocznym naborze ogłoszonym przez Ministerstwo Sportu w ramach programu „Sportowa Polska”, trwa przygotowanie nowego wniosku. Tym razem do programu pod nazwą „Program Rozwoju Infrastruktury Sportowej”. Uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy Leopoldowa o godne warunki do zajęć w ramach wychowania fizycznego w tej szkole czekają od wielu lat.

PROJEKT JUŻ GOTOWY

Nadzieja na spełnienie oczekiwań pojawiła się rok temu. Gmina Ryki przygotowała i złożyła wniosek o dofinansowanie planowanej inwestycji do Ministerstwa Sportu. Mijały miesiące, ale decyzji nie było. Nabór został rozstrzygnięty jesienią ub.r. W końcu, gdy lista



Całe boisko o nawierzchni syntetycznej będzie miało wymiar blisko 48x28 metrów. Będzie zawierało boisko do piłki ręcznej/nożnej, boisko do piłki siatkowej, dwa boiska do koszykówki, skocznia do skoku w dal i rzutnię do pchnięcia kulą

wniosek przewidzianych do dofinansowania się ukazała, okazało się, że nie ma na niej tego złożonego przez gminę Ryki. Co dziwne, na liście wniosków, które nie uzyskały dofinansowania, również go nie było. Rozpoczęto „poszukiwania” wniosku. - *Kazali nam czekać, tłumacząc, że cały czas lista jest aktualizowana. W końcu, po blisko roku od złożenia wniosku, pojawiła się informacja, że nasz wniosek nie otrzymał dofinansowania* - mówi burmistrz Jarosław Żaczek. Gmina ogłosiła przetarg na wykonanie projektu boiska. Jest już gotowy, a brakuje jedynie decyzji o pozwoleniu na budowę, którą wydaje starostwo powiatowe. Komplet dokumentów ma być gotowy przed 13 czerwca, kiedy mija termin naboru w kolejnym ministerialnym programie. - *Teraz wniosek będzie miał już pełną dokumentację projektową, a nie tylko program*

funkcjonalno-użytkowy. Być może to wówczas zaważyło na tym, że wniosek nie zyskał wsparcia. Niestety, mieliśmy wówczas zbyt mało czasu, żeby przygotować kompletny projekt - wyjaśnia burmistrz. Obiekt ma być dostosowany do potrzeb i możliwości działki, jaką dysponuje szkoła. - *Zaprojektowaliśmy wszystko, co było możliwe na tej nieruchomości zmieścić* - zapewnia wóldarz.

W RYKACH TEŻ CZEKAJĄ NA BOISKO

Całe boisko o nawierzchni syntetycznej będzie miało wymiar blisko 48x28 metrów. Będzie zawierało boisko do piłki ręcznej/nożnej, boisko do piłki siatkowej, dwa boiska do koszykówki, skocznia do skoku w dal i rzutnię do pchnięcia kulą. Wszystko będzie ogrodzone, łącznie z piłkochwytnymi. Przewidziano również 6

lamp, które oświetlą boisko po zmroku. Inwestycja w Leopoldowie nie jest jedyną, którą chciałaby zrealizować gmina. Drugim pomysłem jest budowa pełnowymiarowego boiska trawiastego do piłki nożnej (50x90 m). Znajdzie się ono na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Rykach przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków AK. - *Będzie mogło służyć nie tylko uczniom tej szkoły, ale również jako zapasowe czy treningowe dla klubu Ruch Ryki. Stadion przy ulicy Warszawskiej jest jedynym obiektem, na którym rozgrywane są wszystkie mecze i odbywają się treningi, i jego nawierzchnia nie wytrzymuje tak natężonej eksploatacji* - tłumaczy Jarosław Żaczek. W tym przypadku gmina ma czas do końca lipca na złożenie wniosku o dofinansowanie.

Zbigniew Jończyk

Poszukuję świadków

Serafin Michał poszukuje świadków z 9 września 2007 roku. Sytuacja miała miejsce w dęblińskim szpitalu w województwie lubelskim. W szczególności apeluję do mężczyzny, który był ze mną na jednej sali i miał operację stopy. Jeżeli ktoś kojarzy i zna imię i nazwisko poszkodowanego to proszę o kontakt na maila: michal.serafin@opoczta.pl.

Proszę was o pomoc

250 tys. zł na modernizację ulicy Myśliwskiej

RYKI Wniosek o dofinansowanie modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych złożony przez gminę Ryki zyskał akceptację. Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych przekaże na ten cel 250 tys. zł. Koszt cał-

kowity inwestycji to blisko 650 tys. zł. Obejmuje blisko półkilometrowy odcinek ul. Myśliwskiej położony za drogą S17 od strony Ryk w kierunku Ogonowa. Modernizacja będzie polegała na wykonaniu wzmocnienia

istniejącej nawierzchni z destruktu asfaltowego warstwą kruszywa i warstwami asfaltowymi. Droga zostanie też poszerzona. Szerokość jezdni wynosi 3,50 m, na mijankach szerokość jezdni wynosi 4,5 - 5 m. W projekcie jest

też wykonanie obustronnych poboczy o szer. 0,75 m (szer. 0,50 m na ostatnich dwóch mijankach ze względu na szerokość pasa drogowego). Inwestycja ma być gotowa do września tego roku.

zj

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPiU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **ULĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL

TUDEBLIN.PL

WYPADEK NA SKRZYŻOWANIU. MOTOROWERZYSTA TRAFIŁ DO SZPITALA

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 36-letnia kierująca osobowym oplem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu motorowerem, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów



Do wypadku doszło na terenie Ułęża na skrzyżowaniu drogi powiatowej z drogą gminną prowadzącą do miejscowości Trzcianki (fot. KPP Ryki)

W czwartek około godziny 17:40 służby ratunkowe oraz policja zostały poinformowane o zdarzeniu drogowym z udziałem samochodu osobowego i motoroweru. Do wypadku doszło na terenie Ułęża, na skrzyżowaniu drogi powiatowej z drogą gminną prowadzącą do miejscowości Trzcianki. Przybyłe na miejsce zdarzenia służby zastały dwa uszkodzone pojazdy oraz jedną poszkodowaną osobę. Zabezpieczono miejsce zdarzenia i udzielono pomocy rannemu mężczyźnie. Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. - 36-letnia mieszkanka Siedlec kierująca oplem nie zachowała należytej ostrożności podczas skrętu w lewo, w wyniku czego doprowadziła do

zderzenia z kierującym motorowerem, który poruszał się drogą z pierwszeństwem przejazdu. Motorowerzysta odbił się od samochodu, a następnie zjeżdżając z jezdni upadł - relacjonuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach. 58-latek kierujący jednośladem doznał na tyle poważnych obrażeń, że lekarze zdecydowali o przetransportowaniu go do szpitala. Kierujący swoimi pojazdami byli trzeźwi. Szczegółowe okoliczności zdarzenia ustalają ryccy policjanci. Funkcjonariusze apelują również do kierowców o zachowanie ostrożności na drogach. - Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego są grupą najbardziej narażoną na odniesienie urazów w przypadku zdarzenia drogowego. Do nich zaliczamy również motorowerzystów i motocyklistów. Apelujemy



- Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego są grupą najbardziej narażoną na odniesienie urazów w przypadku zdarzenia drogowego. Do nich zaliczamy również motorowerzystów i motocyklistów - przypomina asp. Łukasz Filipek z ryckiej policji (fot. KPP Ryki)

do wszystkich uczestników ruchu drogowego o szczególną rozwagę. Pamiętajmy, że dobrym kierowcą nie jest ten, komu wydaje się, że potrafi dobrze jeździć, ale ten, kogo umiejętności przewidywania przewyższają umiejętności jazdy - podkreśla asp. Łukasz Filipek.

Musiał obejść się smakiem. Wódka wróciła na półkę

500 złotych mandatu zapłacił 33-latek z powiatu ryckiego za kradzież butelki alkoholu. Złapał go policjant, który, chociaż był po służbie, nie stracił czujności

Policjantem jest się 24 godziny na dobę - udowodnił to funkcjonariusz ryckiej komendy, który w czasie wolnym zatrzymał złodzieja sklepowego. Policjant pracujący w wydziale kryminalnym po zakończonej służbie wybrał się do sklepu na zakupy. W jego pobliżu zauważył młodego mężczyznę, który dość szybko wyszedł ze sklepu i na dodatek próbował ukryć butelkę alkoholu. Doświadczony funkcjonariusz od razu nabrał podejrzeń, że coś jest nie tak. Postanowił sprawdzić legalność posiadanego

alkoholu. Intuicja go nie zawiodła. Zatrzymał klienta sklepu. Mężczyzna nie był w stanie udowodnić, że alkohol kupił legalnie. Nie miał żadnego dowodu zakupu. To jednak nie jest obowiązek, bo można pozbyć się paragonu, np. wrzucając go do kosza jeszcze w sklepie. Policjant zadzwonił do dyżurnego swojej komendy. Opowiedział, co się stało, a dyżurny skierował na miejsce umundurowany patrol policji. Funkcjonariusze poszli z mieszkańcem powiatu ryckiego do pobliskiego sklepu. Tam pracownik potwierdził, że alkohol został skradziony z półki sklepowej. Za wykroczenie kradzieży 33-latek został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych, a towar wrócił na sklepową półkę.

Sucha trawa w ogniu

DĘBLIN W Lany Poniedziałek straż pożarna została zaalarmowana o pożarze suchej trawy przy ulicy Balonna. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępy straży pożarnej i wstępnym rozpoznaniu ustalono, że doszło do pożaru suchej tra-

wy na powierzchni około 10 arów. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu jednego prądu wody na źródło pożaru w celu jego ugaszenia. W działaniach udział brał zastęp PJRG Dęblin.

Masz Temat? Zadzwon 505 049 182

Nie dość, że pijany, to jeszcze z zakazem

29-letni mieszkaniec powiatu ryckiego wjechał mazdą na krawężnik, mając 1,5 promila alkoholu i aktywny zakaz prowadzenia pojazdów



Kierowca „wydmuchał” blisko 1,5 promila alkoholu. W ogóle nie powinien siadać za kierownicę, bo ma zakaz za popełnione wcześniej wykroczenie. Jakby tego było mało, samochód, którym poruszał się, nie posiadał ważnych badań technicznych (fot. KPP Ryki)

nik uszkodził sobie oponę w samochodzie. Huk zderzenia wzbudził zainteresowanie osób znajdujących

się w pobliżu. Gdy pobiegli zobaczyć, co się stało, kierujący wraz ze swoimi pasażerami odjechał uszko-

dzonym pojazdem, poruszając się częściowo po chodniku i poboczu jezdni. To zachowanie wzbudziło

podejrzenia świadków, którzy pojechali za mazdą. Kierujący zatrzymał samochód na pobliskiej stacji paliw. Wszystko wskazywało, że może być pod działaniem alkoholu. Taką informację świadkowie przekazali policjantom. Gdy radiowóz przyjechał na miejsce, trzech młodych mężczyzn zmieniali właśnie uszkodzone koło. Policjanci ustalili, że kierowcą był 29-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Badanie stanu trzeźwości potwierdziło przypuszczenia świadków. Młody mężczyzna „wydmuchał” blisko 1,5 promila alkoholu. Nie było to jednak jedyne jego przewinienie. Po sprawdzeniu w systemie okazało się, że nieodpowiedzialny kierowca w ogóle nie powinien kierować autem, bo ma za-

kaz za popełnione wcześniej wykroczenie. Ale to jeszcze nie wszystko. Samochód, którym poruszał się kierujący, nie posiadał ważnych badań technicznych. 29-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa. - Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Natomiast za złamanie zakazu sądowego kodeks karny przewiduje karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności - przypomina asp. Łukasz Filipek, rzecznik ryckiej policji. - Dziękujemy również świadkom zdarzenia za czujność, reakcję i powiadomienie służb. Być może to właśnie dzięki nim nie doszło do tragedii na drodze - dodaje.

BRAUN W DĘBLINIE: ODZYSKAJMY NIEPODLEGŁOŚĆ!

» Kandydat na prezydenta RP spotkał się z mieszkańcami Dębłina w Zajeździe na Towarowej, przedstawiając szczegółowy program i ostro krytykując politykę rządu oraz wpływy zagraniczne



Grzegorz Braun, kandydat na prezydenta RP spotkał się z mieszkańcami Dębłina w Zajeździe na Towarowej



Kandydat na prezydenta RP Grzegorz Braun przedstawił w Dęblinie swój program, krytykując politykę rządu oraz wpływy zagraniczne

2 maja w Zajeździe na Towarowej w Dęblinie odbyło się spotkanie wyborcze Grzegorza Brauna, kandydata na prezydenta RP z ramienia Konfederacji Korony Polskiej. Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców Dębłina i okolicznych miejscowości, którzy przybyli, by wysłuchać polityka, zadać pytania oraz wziąć udział w symbolicznej sesji podpisywania „sprzętu gaśniczego”. Braun skupił się na wizji Polski suwerennej, odrzucającej wpływy UE, Ukrainy i Izraela, a także na obronie tradycyjnych wartości.

„BŁĄD W SYSTEMIE”

Spotkanie rozpoczęło się od akcentu, w którym Braun podkreślił, że jego kandydatura i obecność na spotkaniu są traktowane przez władzę jako zagrożenie. - Szanowni państwo, gdyby wierzyć sondażom, to państwa tu w ogóle nie ma, a gdyby wierzyć w to, co mówią dzisiaj z samej góry, ze szczebla ministerialnego, to mnie tutaj być nie powinno, nie powinienem tutaj stać

przed państwem, nie powinienem w ogóle kandydować, nie powinienem w ogóle się odzywać, w ogóle najlepiej żeby mnie nie było - stwierdził, wskazując na falę krytyki ze strony polityków i mediów. Dodał, że takie ataki towarzyszą mu od lat.

Braun skupił się na krytyce polityki rządu wobec Ukrainy. Zanim przyjechał do Dębłina, był Monasterzu (powiat lubaczowski). Opowiedział o akcji polskich społeczników, którzy kilka lat temu podmienili tablicę upamiętniającą Ukraińską Powstańczą Armię (UPA) w Polsce, argumentując, że gloryfikuje ona osoby odpowiedzialne za ludobójstwo na Polakach, Żydach i innych grupach. - Nie możemy pozwolić, by na naszej ziemi, na ukraińskiej także, szerzono zbrodniczy kult ludobójców - podkreślił i zaznaczył, że Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków nakazał przywrócenie pierwotnego wyglądu pomnika. - Jeżeli zwycięży wersja banderowska, jeżeli ministerstwo z Warszawy

zrobi to, czego się dopomina ministerstwo ukraińskie z Kijowa i Instytut Pamięci Narodowej dopilnuje, żeby tam zawisła ta tablica, to prosimy się o nieszczęście w przyszłości - ostrzegł.

SPRZECIW WOBEC UNIJNYCH REGULACJI

Podobnie ostro wypowiedział się o relacjach z Izraelem, wskazując na „żydowskie roszczenia”. - Wróć, już wróciły, żydowskie roszczenia wobec Polski. I oczywiście, że teraz jest kampania wyborcza, więc nikt o tym głośno nie mówi - stwierdził, sugerując, że rząd unika tematu z powodów politycznych. Polityk wyraził też sprzeciw wobec unijnych regulacji, takich jak Zielony Ład i dyrektywa budynkowa, które jego zdaniem prowadzą do utraty suwerenności. - Jeżeli państwo polskie tak traktuje nasze bezpieczeństwo, nasz interes, to nie dziwmy się, że to samo państwo, ta sama władza chce sprowadzać do nas imigrantów - zauważył

Braun. - Nie trzeba się długo zastanawiać, wystarczy zobaczyć jak się zmieniło życie w krajach Europy zachodniej. Nie chcę żadnego Ukropolu ani Ukropolinu, nie chcę żadnego Banderlandu w Polsce, nie chcę islamskich republik w polskich miastach - przemawiał. - Nie życzę tego własnej rodzinie, moim dzieciom, moim najbliższym, więc nie życzę tego moim rodakom i po to staję do tych wyborów, dlatego kandyduję, bo chcę się temu przeciwstawić. Dziś w kampanii wyborczej różni kandydaci powiedzą wam różne rzeczy i niektóre przemilczą, a niektóre obiecają głośno, a czasem też pokrętnie mówią, że będą walczyć z nielegalną imigracją, ale szanowni państwo, te zamachy w Europie to w znakomitej większości są to zamachy, których dokonują jak najbardziej legalni imigranci - zauważył.

NORMALIZACJA STOSUNKÓW Z SĄSIADAMI

Braun przedstawił swoją

prezydenturę jako gwarancję obrony Polski przed zagrażającymi wpływami. - Ja wojska polskiego na żadną wojnę ukraińską ani inną cudzą wojnę nie puszczę - zadeklarował, odrzucając pakt migracyjny i politykę „eurokołchozu”. Zapowiedział normalizację stosunków z sąsiadami, ale w imię interesów gospodarczych, a nie „festiwali przyjaźni”. - Trzeba robić dobre interesy, bo jeśli nie będziemy robić tych dobrych interesów, no to manna z nieba nie spada - tłumaczył, krytykując politykę „eksportu bezpieczeństwa” na rzecz Niemiec. Wśród propozycji programowych wymienił likwidację podatków dochodowych: - PIT, CIT do likwidacji, ZUS do wygaszenia, stare zobowiązania zrealizować, nowych nie zaciągając. Chce też „denazyfikacji” WHO i demonopolizacji usług medycznych oraz edukacyjnych. Podkreślił konieczność obrony praw własności, prywatności, tajemnicy lekarskiej i bankowej, a także domnie-

mania niewinności, które - jak twierdzi - są w Polsce łamane.

SYMBOLICZNE ZAKOŃCZENIE

Spotkanie zakończyło się sesją podpisywania „sprzętu gaśniczego” - symbolizującego akcję gaszenia chanukowych świec, które Braun określa jako walkę z „rasistowskimi kultami”. - To celebrowanie kultu, który jest oparty na rasistowskich założeniach; pod świecznikiem chanukowym nie ma równości wobec prawa, bo są ludzie i podludzie, są Żydzi i goje, a goje jak zwierzęta od tego są, żeby służyć Żydom - tłumaczył, odnosząc się do swoich działań. Na koniec zaapelował: - Odzyskajmy niepodległość dla siebie, dla naszych dzieci i wnuków. Zachęcam, zapraszam, upraszam, namawiam, nie negocjujemy z zagranicą warunków naszego zniewolenia, nie pozwólmy zdrajcom i wariatom rządzić naszym życiem.

mg

Powalone drzewo uszkodziło 8 aut



KŁOCZEW W niedzielę mieszkańcom powiatu ryckiego we znaki dały się porywiste podmuchy wiatru. Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w okolicy kościoła w Kłoczewie. Wiatr był tak mocny, że w pewnym momencie powalił potężne drzewo. Wszystko działo się tuż przy parkingu, na którym zaparkowanych było sporo samochodów. W tym czasie w kościele odprawiana była Msza św. Przewrócone drzewo uszkodziło w sumie 8 samochodów. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sytuacja była groźna, bo dodatkowo opadające drzewo zerwało linię energetyczną (fot. KPP Ryki)

Domek letniskowy w ogniu



LENDÓ RUSKIE W ubiegły poniedziałek o północy strażacy zostali zaalarmowani o pożarze drewnianego domku letniskowego. Przed przybyciem straży pożarnej część konstrukcji budowlanej budynku uległa całkowitemu spaleni w skutek czego zawaliła się część dachu. Na płonący budynek podano łącznie 3 prądy wody. Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do oddymiania budynku. Strażacy sprawdzali na bieżąco temperaturę elementów konstrukcji za pomocą kamer termowizyjnych. W budynku nie stwierdzono żadnych osób poszkodowanych. W działaniach udział brało 5 zastępów: 2 JRG Ryki, OSP Lendo Ruskie, OSP Sobieszyn i OSP Zosin (fot. OSP Lendo Ruskie)

SPRZEDAŻ GMINNEJ DZIAŁKI PODZIELIŁA MIESZKAŃCÓW

» Nie pomógł nawet kompromis zaproponowany przez Urząd Miejski w Rykach. Teraz obie strony konfliktu czekają na decyzję rady miejskiej, która da lub nie da zgody na sprzedaż nieruchomości

Sprawa ewentualnej sprzedaży działki należącej do gminy Ryki ciągnie się od lat. Z jednej strony są przedsiębiorcy, którzy chcieliby odkupić od gminy nieruchomość, z drugiej mieszkańcy, którzy nie zgadzają się na to, żeby gmina pozbyła się tych działek. Chodzi o niewielki teren położony między ulicą Marii Stuart a Słowackiego na osiedlu Słowackiego Jednorodzinne. Domy w tej okolicy powstały w latach 80. XX wieku. Ludzie żyli tu w miarę spokojnie, choć znać o sobie dawała położona tuż obok miejska oczyszczalnia ścieków. Nieprzyjemne zapachy rozchodzące się po okolicy utrudniały życie, a całe osiedle z racji tego, zamiast Słowackiego Jednorodzinne, zyskało nazwę „smrodki”. Jedną z osłon przed uciążliwościami zapachowymi była tzw. strefa buforowa. Między osiedlem a oczyszczalnią powstał pas zieleni. Mieszkańcy sami brali udział w jego zalesieniu. Dziś drzewa są już sporych rozmiarów, ale nie odgrywają tak znaczącej roli jak kiedyś, jeśli chodzi o odór z oczyszczalni. Jej modernizacja, zmiana technologii i coraz nowocześniejsze rozwiązania sprawiły, że jej zapach jest niemal niewyczuwalny. Nie oznacza to, że mieszkańcy chcieliby się pozbyć otaczającego ich lasu. - Teraz ta oczyszczalnia nie śmierdzi tak jak wiele lat temu, ale mamy dzięki temu laskowi mniejszy hałas od ulicy powiatowej i kawałek zieleni, takiego naszego parku - mówi Janusz Kuźlik.

CHCĄ SZERSZEJ ULICZKI I ZATOCZKI DO ZAWRACANIA

Parę lat temu ten spokój zaburzyła informacja o tym, że gmina rozważa sprzedaż swojej działki, na której rosną drzewa. Z takim wnioskiem zwrócił się przedsiębiorca, który kilkanaście lat



■ Mieszkańcy uważają, że najlepszym dla nich rozwiązaniem byłoby odstąpienie gminy od sprzedaży działki. - Chcemy, żeby zostało tak, jak jest teraz. Mamy pas zieleni. Jesteśmy starszymi ludźmi. Ptaszki śpiewają, grzyby rosną, jest pięknie, a teraz ktoś miałby nam w tym miejscu postawić jakąś halę? - mówi Janusz Kuźlik.

temu otworzył przy ulicy Słowackiego swoją działalność. Zakupił na ten cel prywatne działki i ruszyła budowa. Powstał ładny, nowy kompleks, w którym jeden z przedsiębiorców prowadzi handel częściami do maszyn rolniczych, a inny otworzył stację LPG. Po jakimś czasie, gdy interes dobrze prosperował, pan Emil pomyślał o rozbudowie swojego sklepu. Brakowało jednak miejsca na postawienie nowego magazynu. Część towaru jest zmuszony trzymać na placu pod gołym niebem. Widząc za płotem nieużytkowaną działkę, zwrócił się do gminy z propozycją jej odkupienia.

- Dowiedzieliśmy się o zamiarze sprzedaży tej działki, jak to się mówi, pokątnie. Nikt nas wcześniej nie pytał, co o tym sądzimy - mówi Celina Jaszczuk, mieszkanka ulicy Stuart. To bardzo wąska uliczka, tzw. ślepa, która kończy się przy posesji państwa Jaszczuków. Mieszkańcy bardziej liczyli na to, że gmina na tej działce poszerzy jezdnię i wybuduje zatoczkę do zawracania samochodów. - Jak przyjeżdża śmieciarka, to nie mają jak zawrócić. Muszą tyłować przez całą ulicę, żeby stąd wyjechać - opowiada pan Janusz. - Poszliśmy do burmistrza, żeby wyrazić nasz sprzeciw wobec sprzedaży działki. Usłyszeliśmy, że gmina wstrzyma się z tym - dodaje. Sprawa na chwilę uciхла, ale w 2023 roku przedsiębiorca znów zwrócił się do gminy o sprzedaż, tym razem części działki. Wniosek został przedstawiony na komisji rady miejskiej. Padła sugestia, żeby porozmawiać o tym z radą sołecką. Doszło do spotkania, na którym ustalono, że sporna działka zostanie podzielona. Jedną część o szerokości 10



■ Martwią się też, że po sprzedaży działki, przez którą przebiega ciek wodny, zostanie on przez nowych właścicieli zlikwidowany, a to może oznaczać zalewanie niektórych posesji

metrów w drodze przetargu będą mogli zakupić przedsiębiorcy, a pozostała część pozostanie w zasobach gminy, aby zrealizować wniosek mieszkańców dotyczące poszerzenia ulicy i budowy zatoczki.

„DLACZEGO KTOŚ CHCE TO ZNISZCZYĆ?”

- Podział działki był wynikiem kompromisu. Rozmawialiśmy o tym na jednym spotkaniu, żeby znaleźć rozwiązanie, które z jednej strony wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, z drugiej wyszliśmy naprzeciw mieszkańcom, tak żeby tę strefę buforową pomiędzy działalnością gospodarczą a domami mieszkalnymi zachować. Wydawało się, że jest to rozwiązanie kompromisowe - mówi burmistrz Jarosław Żaczek. Odrzuca też zarzuty, że coś jest robione nietransparentnie. - Cała procedura jest bardzo przejrzysta i robimy wszystko zgodnie z przepisami, informując na bieżąco radnych oraz radę sołecką. Zarzut, że coś próbujemy sprzedać w ukryciu, jest

absolutnie niedopuszczalny. Rozmawiamy o tej sprawie publicznie na sesjach i komisjach od lat - podkreśla burmistrz. Rozwiązanie o podziale działki satysfakcjonuje przedsiębiorców. - 10 metrów mi wystarczy. Więcej nie potrzebuję. Nikomu nie będę przeszkadzał. Chcę tylko postawić magazyn na części. Absolutnie nie mam zamiaru prowadzić tu jakiegokolwiek uciążliwej działalności - zapewnia Emil Tyśkiewicz. O tyle na takie rozwiązanie nadal nie zgadzają się mieszkańcy. - Najlepszym dla nas rozwiązaniem byłoby odstąpienie gminy od sprzedaży tej działki, czy to w całości, czy nawet po podziale. Chcemy, żeby zostało tak, jak jest teraz. Mamy pas zieleni. Nie ma tego za dużo w Rykach. Jesteśmy starszymi ludźmi. Ptaszki śpiewają, grzyby rosną, jest pięknie, a teraz ktoś miałby nam w tym miejscu postawić jakąś halę? - rozkłada ręce Janusz Kuźlik. - Walczymy o to, żeby było ładnie, zielono. Czy to tak wiele? Chcielibyśmy, żeby ten lasek został. Zawsze to

trochę zieleni. Dlaczego ktoś chce to zniszczyć? - dodaje Artur Zajac.

JEZIORO NA POSESJI I WODA W PIWNICY

Obawy o wycinkę drzew nie są jedynymi, które mają mieszkańcy. Chodzi też o odpływ wody. To najniższy punkt, do którego spływa woda z różnych ulic osiedla. Przepływa przez ciąg pieszo-rowerowy, łączący ulicę Słowackiego z Marii Stuart, i dalej biegnie rowem po gminnej działce, na tej części, która miałaby być sprzedana. - Jeśli pan burmistrz sprzeda ciek wodny panu Tyśkiewiczowi, on zagrozi swoją działkę, zabetonuje, podwyższy teren

» LIST DO REDAKCJI Władze nie dostrzegły patriotycznej uroczystości

Przypadkowo przechodząc koło budynku kina zauważyłam grupę dzieci z Przedszkola nr 1 na ulicy Szkolnej w Rykach, które miały wystąpić na przygotowanej uroczystości z okazji Dnia Konstytucji 3 Maja. Wspólnie z rodzicami, ale bez innych osób, obejrzałam występy maluchów przedszkolnych i przyznam, że byłam pod wrażeniem przygotowanej patriotycznej imprezy. Może te małe dzieci nie wiedziały jeszcze i nie znają historii związanej z tą datą, ale znają ją rodzice tych maluchów, jak również ludzie tacy jak ja - emeryci którym wpajano inne wartości, dlatego bardzo doceniamy pracę włożoną przez nauczycieli i wpajanie prawdziwego patriotyzmu.

i na wielu posesjach robi się jezioro, i będzie woda podsiąkać do naszych piwnic - martwi się Jadwiga Zajac. - Spływ tej wody musi być odprowadzony do rowu ściekowego wód deszczowych, który znajduje się przed oczyszczalnią ścieków - dodaje mieszkanka. Przedsiębiorca zapewnia, że nie ma zamiaru zmieniać przepływu wody. - Jeżeli miałbym to kupić, to zgadzam się na to i zobowiązuję, że przygotuję projekt odwodnienia - deklaruje Emil Tyśkiewicz. Problem odprowadzania wody łagodzi również burmistrz. - Osiedle prawie w całości jest zaprojektowane z odprowadzeniem wody przez kanalizację burzową - oznajmia Jarosław Żaczek. Namawia też do załagodzenia całego sporu. - Niech każdy zrobi krok w tył, bo co się nie wydarzy, to i tak nadal będziecie obok siebie żyli - zapelował podczas ostatniego spotkania. Dodaje również, że sprzedaż tak niewielkiej działki nie jest strategiczną decyzją dla gminy, ale w ten sposób chciałby też pomóc przedsiębiorcom, którzy od wielu lat tu płacą podatki, zatrudniają ludzi i chcą się dalej rozwijać. Decyzja będzie teraz leżała w rękach radnych, którzy wydadzą opinię, na podstawie której gmina ogłosi przetarg, jeśli będzie pozytywna, lub nie, jeśli radni opowiedzą się za tym, żeby działki nie sprzedawać.

Zbigniew Jończyk

POSEŁ PO: PRÓBUJECIE GASIĆ POŻAR, KTÓREGO NIE MA

Rada Powiatu w Rykach przyjęła stanowisko przeciwko likwidacji Sądu Rejonowego w Rykach. Jeden radny wstrzymał się od głosu. Były burmistrz Ryk uważa, że taka uchwała jest przedwczesna i niepotrzebna

Rada Powiatu w Rykach, tak jak wcześniej Rada Miejska w Rykach, przygotowała stanowisko sprzeciwiające się ewentualnemu zamiarowi likwidacji Sądu Rejonowego w Rykach. Projekt uchwały trafił do porządku obrad ubiegłotygodniowej nadzwyczajnej sesji. Na wieść o tym do Ryk przybył lubelski poseł Platformy Obywatelskiej, Michał Krawczyk. To nie pierwsza wizyta lubelskiego parlamentarzysty w stolicy powiatu ryckiego w ostatnich dniach. Niedawno pod siedzibą sądu zorganizował konferencję prasową podczas której oznajmił, że planów na likwidację ryckiego sądu nigdy nie było i nie ma. Nasi samorządowcy jak mówili jednak wolą dmuchać na zimne. Po uzyskaniu informacji od pracowników sądu, że rycka placówka może zostać zlikwidowana i „wchłonięta” przez Sąd Rejonowy w Puławach rozpoczęły się ruchy w jej obronie. Starosta rycki wy-



Posel Michał Krawczyk do Ryk przywiózł pismo z Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym wiceminister Arkadiusz Myrcha zapewnia, że nie było i nie ma planów na likwidację Sądu Rejonowego w Rykach (fot. FB Michał Krawczyk)

słał oficjalne pisma do Ministerstwa Sprawiedliwości i Sądu Okręgowego w Lublinie pytając wprost, czy są plany likwidacji sądu w Rykach. Ministerstwo poinformowało, że nie prowadzi żadnych prac w kierunku likwidacji placówki, a Sąd Okręgowy odpowiedzi nie przesłał. W odpowiedzi dla naszej redakcji, rzecznik prasowy SO poinformowała, że prezes Sądu Okręgowego w Lublinie prowadzi wstępne rozmowy z prezesami sądów rejonowych w Rykach i Puławach, których celem

jest poprawa funkcjonowania obu jednostek. - Obecnie nie podjęto żadnych decyzji, a wszystkie możliwości, w tym ewentualna likwidacja Sądu Rejonowego w Rykach, są rozważane. Sąd w Rykach jest małą placówką, co wpływa na dłuższy czas rozpatrywania spraw. Trwa analiza wyników pracy tej placówki - zaznaczyła Marta Śmiech. Zdaniem naszych samorządowców ministerstwo w tej chwili nie zajmuje się sprawą likwidacji naszego sądu, bo taki wniosek z SO ma dopiero wpłynąć.

PISMO Z MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

- Niestety Państwo nie zaprzestajecie dystrybuowania tych informacji. Ja byłem zdziwiony, że chcecie podjąć tę uchwałę. Zwróciłem się do Ministerstwa Sprawiedliwości o stanowisko na piśmie w tej sprawie. To stanowisko jest jasne, konkretne i precyzyjne i wynika z niego bardzo konkretnie, że w ministerstwie, a to ministerstwo sprawiedliwości decyduje o tym czy jakiś sąd będzie likwidowany czy nie, żadne prace w tej sprawie nie są i nie były prowadzone - zwrócił się do radnych podczas sesji poseł Michał Krawczyk. - Myślałem, że po konferencji prasowej nie będę musiał więcej przyjeżdżać do powiatu ryckiego w tej sprawie, ale zdecydowałem się przyjechać - przyznaje parlamentarzysta i dodaje, że ta sytuacja przypomina mu taką, gdy ktoś krzyczy pożar, pożar, wszyscy się rozglądają gdzie ten pożar a ta osoba która krzyczała o pożarze już biegnie z wiadrami po to, żeby ktoś jej przypiął medal za to, że zgasiła ten pożar. - Tylko, że tego pożaru nie ma i na tym polega całe sedno tej sprawy. Chcecie dostać medal za uratowanie sądu w Rykach, który nie jest zagrożony. Mam to na piśmie z podpisem wiceministra sprawiedliwości (Arkadiusza Myrchy - przyp. red.). Podsyłacie cały czas sprawę, która nie istnieje. Próbujecie gasić pożar, którego nie ma. Nie na tym polega bohaterstwo, żeby ratować coś co nie było zagrożone - grzmiał poseł PO.

13 GŁOSÓW „ZA” I JEDEN WSTRZYMUJĄCY

- W 2011 roku była podobna sytuacja. Też każdy zapewniał nas, że nikt nie prowadzi takich prac, a jednak były prowadzone odnośnie likwidacji sądu - odpowiedział starosta Dariusz Szczygielski. Wówczas lokalni działacze z różnych opcji politycznych stanęli razem, by wspólnie bronić tej ważnej dla funkcjonowania powiatu instytucji. - Proszę uszanować autonomię rady powiatu i radnych, którzy reprezentują mieszkańców i chcą, żeby mieszkańcy powiatu, wszystkich gmin stąd mogli załatwiać swoje sprawy tu na miejscu a nie jeździć do Puław. Mam nadzieję, że tak będzie, jak pan mówi, że ten sąd tu zostanie - kontynuował swoją wypowiedź starosta. Odniósł się również do przykładu posła o wypinaniu piersi do odznaczenia za ugaszenie pożaru, którego nie było. - Podjęcie takiego stanowiska to nie wypinanie niczych piersi. Wręcz odwrotnie ma być pomocne, żeby stanowisko sądu okręgowego było takie, aby odstąpić od tego - zaznaczył Dariusz Szczygielski.

DYSKUSJA I GŁOSOWANIE

O potrzebie podjęcia uchwały mówili też inni radni. - My jesteśmy dla ludzi i dla nich to robimy, nauczani doświadczeniem - powiedziała Monika Kościńska. - Cieszę się, że pan poseł będzie bronił tego sądu, że razem będziemy to robić - dodała wicestarosta. Z kolei radna Teresa Rayska

zauważyła, że Ministerstwo Sprawiedliwości deklaruje, że nie było i nie ma w tej chwili próby likwidacji ryckiego sądu. Nie wiadomo co będzie za jakiś czas. - Nie wiemy co przyniesie czas przyszły i dlatego uważam, że ta uchwała jest potrzebna - oznajmiła dęblińska radna. Innego zdania jest radny i były burmistrz Ryk Jerzy Gąska. Uważa, że wywołanie tematu rzekomej likwidacji sądu w Rykach może wpisywać się w trwającą kampanię przed wyborami prezydenta. - Każdy element, który mógłby spowodować obniżenie notowań jednego kandydata jest bardzo dobry i każda metoda jest słuszną dla was, żeby to zrobić - mówił lokalny działacz PO w kierunku radnych PiS. - Myślę, że takie stanowisko byłoby na miejscu kiedy wniosek SO trafiłby do ministerstwa. Jeżeli w dniu dzisiejszym nie ma żadnego wniosku, nie ma mowy o likwidacji sądu i podejmowanie tego typu uchwał, uważam za przedwczesne i niepotrzebne - stwierdza radny Gąska. Był jedynym radnym, który nie poparł stanowiska rady powiatu wyrażającego sprzeciw wobec zamiaru likwidacji sądu wstrzymując się od głosu. Uchwałę poparło 13 radnych. Troje było nieobecnych (W. Jakubik, S. Sieraj, E. Kuchnio). - Wszyscy jesteśmy za tym, żeby Sąd Rejonowy w Rykach był i funkcjonował. Zagłosujemy „za”, ale nie chcemy, żeby to było wykorzystywane politycznie - oznajmił tuż przed głosowaniem radny Jarosław Szlendak z PSL.

Zbigniew Jończyk

Odeszli od nas

25 kwietnia 2025 r. zmarł
Romuald KOZŁOWSKI
z Ryk
przeżył 79 lat

26 kwietnia 2025 r. zmarł
Jerzy KRÓLIK
z parafii Ryki
przeżył 76 lat

26 kwietnia 2025 r. zmarła
Jadwiga ZIOMEK
z Dębina
przeżyła 83 lata

27 kwietnia 2025 r. zmarł
Jerzy FILIPEK
z Janopola
przeżył 60 lat

28 kwietnia 2025 r. zmarł
Henryk Tadeusz KRYCZKA
z Huty Zadybskiej
przeżył 78 lat

29 kwietnia 2025 r. zmarł
Jerzy ŻELAZNY
z Brzeźc
przeżył 58 lat

30 kwietnia 2025 r. zmarł
Zygmunt GĄGAŁA
z Ryk
przeżył 89 lat

NIESIENIE POMOCY MA W KRWI



Gdy słyszą syrenę alarmową, nie zwlekają ani chwili. Spieszą ratować ludzkie życie lub mienie, często narażając samych siebie

Tak wygląda codzienność strażaków ochotników, takich jak 40-letni Paweł Pioterczak z Ryk, który od 27 lat działa w Ochotniczej Straży Pożarnej. - *Jako dziecko, mieszkając przy ulicy Kościuszki niedaleko siedziby Państwowej Straży Pożarnej i OSP, obserwowałem, jak straż wyjeżdża na sygnałach do akcji - wspomina. Już wtedy wiedział, że chce pomagać ludziom, zwłaszcza że ze strażą związani byli jego ojciec i starszy brat.* Wszystko zaczęło się od Orkiestry działającej przy OSP. Jako 13-latek grał najpierw na werblu, później próbował sił na waltorni. Z czasem dołączył do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, a po osiągnięciu pełnoletności przeszedł do OSP. - *Po wojsku myślałem, aby zostać strażakiem zawodowym. Próbowałem, ale się nie udało. Widocznie byli lepsi - mówi. Ta sytuacja go nie zniechęciła, bo pomaganie ma we krwi. Wiedział, że może pełnić swoją misję również jako strażak ochotnik. Ale nie tylko. - Przeprowadzamy szkolenia, pogadanki dla dzieci w przedszkolach, szkołach, pokazy na festynach. Udzielamy się w akcjach charytatywnych, które niosą pomoc w trudnych sytuacjach życiowych. Lubię pomagać i jeśli ktoś potrzebuje pomocy, nie odmawiam. Świadomość, że komuś się pomogło, daje mi ogromną satysfakcję - przyznaje.* Przez jakiś czas, posiadając uprawnienia kwalifikowanej pierwszej pomocy, był kierowcą karetki pogotowia, co również pozwalało mu wspierać ludzi w potrzebie.

NAJTRUDNIEJ, GDY CIERPIĄ DZIECI

Paweł jest kierowcą wozu bojowe-

go w OSP Ryki. Brał udział w wielu akcjach ratunkowych. Gdy tylko słyszy alarm - kiedyś syrenę, dziś powiadomienie SMS - rzuca wszystko i biegnie do jednostki. Parę tygodni temu, w piątkowy wieczór na obwodnicy Ryk, doszło do groźnego wypadku. Grając w piłkę nożną ze znajomymi na hali, usłyszał alarm w telefonie. Bez słowa zszedł z boiska i pośpieszył do strażnicy. Kilka minut później był na miejscu zdarzenia. - *Jest wiele zdarzeń, które utkwily w pamięci. Jednym z nich był wypadek busa na drodze ekspresowej między Dąbią a Rykami. Bardzo pokrzywdzone było dziecko, które wypadło z busa. Zdarzenia, w których cierpią dzieci, wywierają ogromne emocje i są najtrudniejsze - mówi Paweł, który sam jest ojcem dwójki dzieci. - Chciałbym, żeby Kamil poszedł w moje ślady. Już zaczyna interesować się strażą pożarną, choć ma dopiero 10 lat i inne priorytety. Tak jak ja lubi piłkę nożną i trenuje już w klubie - dodaje.* W 2024 roku OSP Ryki odnotowała 60 wyjazdów, z czego Paweł uczestniczył w 50.

48 JEDNOSTEK OSP

Jednostka OSP Ryki, założona w 1911 roku, liczy ponad 120 członków, w tym młodzież z MDP. Jako jedyna w powiecie i nieliczna w województwie lubelskim posiada Orkiestrę Dętą, która w 2024 roku świętowała 100-lecie. W 2024 roku OSP Ryki była najbardziej zapracowaną jednostką w powiecie ryckim. Najczęściej, bo aż 37 razy, druhowie wyjeżdżali do usuwania miejscowych zagrożeń, takich jak wypadki, zalania czy skutki nawałnic. Pożary gasili 21 razy, a dwa wyjazdy okazały się fałszywymi alarmami. Na terenie powiatu działa 48 jednostek OSP, liczących ponad 1800 członków, które w 2024 roku wyjeżdżały łącznie 645 razy. Najaktywniejsze były jednostki w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym (481 wyjazdów), a 6 jednostek - Sarny, Kokoszka, Oszczyski, Nowa Dąbia, Ownia i Lasocin - nie miało żadnego wezwania.

ŚWIĘTO STRAŻAKÓW

4 maja strażacy obchodzili dzień patrona, św. Floriana, który ma czuwać nad ich bezpiecznym powrotem z akcji. W 2024 roku w powiecie ryckim odnotowano 192 pożary, 604 miejscowe zagrożenia i 32 fałszywe alarmy. Do wielu z tych interwencji dysponowane były jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Wszystkich strażakom życzymy jednak jak najmniej wyjazdów do akcji.

Zbigniew Jończyk



Jednostki OSP wyjeżdżały do zdarzeń

Ryki	60
Dąblin Masów	51
Sobieszyn	47
Uleź	45
Stężyca	36
Kłoczew	35
Grabów Rycki	28
Stary Bazanów	25
Bobrowniki	25
Rososz	24
Brzeziny	23
Nowodwór	23
Pawłowice	21
Grabów Szlachecki	19
Korzeniów	18
Swaty	17
Leopoldów	16
Gęsia Wólka	14
Stare Zadybie	12
Zosin	12
Brzeźce	11
Budki Kruków	11
Zawitala	11
Trzcianki	10
Lendo Ruskie	9
Sierskowola	7
Chrustne	6
Stara Rokitnia	6
Sędowice	5
Wola Zadybska	4
Przykwa	3
Nowe Zadybie	3
Paprotnia	3
Kletnia	3
Białki Dolne	3
Wylezin	3
Janopol	3
Czernic	2
Niwa Babicka	2
Stryj	2
Kawęczyn	1
Zalesie	1
Oszczyski	0
Nowa Dąbia	0
Kokoszka	0
Ownia	0
Sarny	0
Lasocin	0

Święty Florian - żołnierz i męczennik

Żył około 250 r. na terenach dzisiejszej Austrii. W młodym wieku był już oficerem rzymskim. Wraz z 40 innymi żołnierzami został uwięziony oraz przymuszany do składania ofiar bożkom. Święty kategorycznie odmówił, za co został poddany biczowaniu. Następnie w Lorch, po bezskutecznych namowach namiestnika, Floriana dalej biczowano, stosując tym razem żelazne haki. Ostatecznie zdecydowano o jego śmierci. Uwiązano mu u szyi kamień i rzucono do rzeki. Jego ciało wyłowili oraz pogrzebała wdowa Waleria. Miejsce jego pochówku, na którym stanął klasztor benedyktynów jest kluczowe dla Górnej Austrii. Na krakowskim Kleparzu znajduje się kościół św. Floriana, który ocalał podczas pożaru jako jedyny budynek w tej dzielnicy. W nim zostały wcześniej umieszczone relikwie świętego żołnierza. Florian patroluje nie tylko strażakom, ale też hutnikom, garncarzom oraz piekarzom.

2024 rok w ochronie p.poż. na terenie powiatu

- » **5648** - strażacy biorący udział w akcjach
- » **1421** - samochody uczestniczące w akcjach
- » **19** - osoby śmiertelne w zdarzeniach
- » **103** - osoby ranne w zdarzeniach
- » **6 mln zł** - straty w wyniku zdarzeń (wg szacunków)
- » **10,5 mln zł** - wartość uratowanego mienia (wg szacunków)

Zawsze w gotowości

OSP Ryki, działająca w KSRG, dysponuje wozem bojowym Man, lekkim VW Crafterem (zakupionym w 2025 roku), łodzią ratunkową i namiotem pneumatycznym z przyczepką. Jednostka stale się modernizuje, wymieniając sprzęt, np. narzędzia hydrauliczne na akumulatorowe. W 2024 roku w akcjach uczestniczyło 23 strażaków. Największą liczbą wyjazdów mogą poszczycić się: Paweł Pioterczak (50), Maciej Hermanowski (39), Szymon Kujda (34), Mateusz Wojtaś (34), Filip Lewicki (33), Mariusz Ochota (27), Adam Puławski (27), Agnieszka Flisek (25), Andrzej Siudak (23), Sylwester Gransztof (20), Patryk Błachnio (20). Czterech druhów z własnej inicjatywy wspierało powodzian na Dolnym Śląsku: Filip Lewicki, Mateusz Wojtaś, Michał Bichta i Maciej Białecki.

KSRG

Na terenie powiatu działa 18 ochotniczych straży pożarnych włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W całej Polsce obecnie funkcjonuje 5188 takich jednostek. Od 1 maja 2025 r. komendant główny PSP włączył do KSRG 105 jednostek OSP, w tym 35 nowych i 70 ponownie.

» Paweł Pioterczak z ochotniczą strażą pożarną związany jest od 27 lat. Zaczynał jako dziecko w Orkiestrze Dętej, później była MDP, a po uzyskaniu pełnoletności - OSP. Obecnie jest naczelnikiem i wiceprezesem OSP Ryki. W ubiegłym roku brał udział w 50 akcjach, do których wyjeżdżała rycka jednostka

ZIELONE ŚWIATŁO DLA PRZEJĘCIA DWORCA W LEOPOLDOWIE



Miesiąc temu, jak do budynku weszła grupa rozbiórkowa wydawało się, że los ponad 100-letniego dworca jest przesądzony. Teraz wygląda na to, że przetrwa - o ile PKP przekaże go na własność gminie Ryki

„Walka” o przetrwanie nie rozpoczęła się teraz. Już 4 lata temu było wiadome, że dla PKP, które jest właścicielem obiektu jedynym pomysłem na rozwiązanie niszczonego budynku w Leopoldowie jest jego rozbiórka. Od wielu lat stał bezużyteczny. Kolej „zamknęła” go w 1993 roku. W części mieszkalnej wciąż pozostawała jedna rodzina. W połowie 2021 roku doszło do tragedii. Kobieta weszła na poddasze. W pewnym momencie zawalił się pod nią strop. 67-latką z kilku metrów spadła na posadzkę. Została przewieziona do szpitala, gdzie po kilku dniach zmarła. To wydarzenie tylko przyspieszyło decyzję PKP o rozbiórce budynku.

Część mieszkańców, najbardziej emocjonalnie związanych z tym miejscem, nie mogło pogodzić się z decyzją kolejowej spółki. To miejsce od samego początku, czyli od 1924 roku było dla mieszkańców ważne. Jak to niektórzy określają - było sercem miejscowości. Przez dekady dworzec był centrum życia kulturalnego Leopoldowa. Działała tu poczta, wyświetlano filmy, a w latach 90. miejscowy klub sportowy prowadził kawiarnię. W latach 30. poczekalnia służyła jako kaplica, w której odprawiano msze święte, a kilka rodzin w części mieszkalnej miało tu swój dom.

ROZBIÓRKA JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA

Zawiązał się komitet społeczny, który przygotował petycję w sprawie ochrony dworca przed zrównaniem go z ziemią. Inicjatorzy chcieli, aby gmina przejęła budynek byłego dworca PKP i stworzyła w nim świetlicę wiejską. Mieszkańcy z nadzieją spoglądali w kierunku Krzywdy, gdzie bliź-



Radni dali się przekonać. Wszyscy obecni na sesji zagłosowali za tym, aby gmina Ryki przejęła dworzec PKP w Leopoldowie



Podczas dyskusji mieszkańcy przedstawiali szereg swoich argumentów, aby przekonać radnych do podjęcia decyzji o przejęciu od PKP dworca na rzecz gminy

niaczy budynek niedawno odzyskał blask dzięki przejęciu przez gminę i urządzeniu tam centrum kultury. Chęci jednak po stronie rzyckiego samorządu nie było. Nie było też innych zainteresowanych przejęciem zrujnowanego budynku. Przerazały koszty doprowadzenia go znów do użytku, a później utrzymania. Radni poprzedniej i obecnej kadencji jednomyślnie opowiadali się, aby nie przejmować budynku, tłumacząc to tym, że gmina na swoim terenie ma już ponad 30 świetlic, które musi utrzymywać. Z drugiej strony w 2022 roku burmistrz wpisał na listę zabytków gminy Ryki były dworzec kolejowy w Leopoldowie. Miało to utrudnić PKP ewentualną rozbiórkę budynku. Tyle, że kolej zaskarżyła decyzję burmistrza argumentując, że obiekt nie ma wartości historycznej, artystycznej ani naukowej, a wpisanie go do ewidencji było uznanie. Sąd przyznał rację PKP i unieważnił decyzję, dając kolei swobodę dysponowania budynkiem bez ochrony konserwatora. Budynek jednak pozostał. Nic się tam nie działo, poza dalszą degradacją.

Na początku marca tego roku sprawa wyburzenia wróciła. Wśród mieszkańców pojawiły się informacje, że dworzec ma „zniknąć” do kwietnia. Ludzie

przychodzili, robili sobie ostatnie zdjęcia na pamiątkę. 4 kwietnia na terenie dworca pojawiła się firma, która podpisała z PKP umowę na rozbiórkę budynku. Teren ogrodzono, ustawiono tabliczki o pracach. Rozpoczęto od usunięcia eternitu i więzby dachowej. I wtedy znów pod dworcem pojawili się mieszkańcy. Znów zawiązał się komitet społeczny, który przygotował nową petycję. Zadziałał również sam burmistrz Ryk, który był mocno zdziwiony rozpoczęciem rozbiórki, tym bardziej, że nikt do jej przystąpienia nie poinformował gminy, że na jej terenie coś takiego się robi. Później okazało się, że decyzję o rozbiórce Starostwo Powiatowe w Rykach wydało już w 2023 roku. - To była decyzja administracyjna. Nie ma takiej możliwości, żeby takiej decyzji nie wydać, jeżeli wniosek spełniał wszystkie warunki - tłumaczył starosta Dariusz Szczygalski na spotkaniu z mieszkańcami.

„ZA ZŁEJ KOMUNY BYŁ PIĘKNY”

Burmistrz Ryk wysłał do PKP pismo, w którym zwrócił się o wstrzymanie rozbiórki. Prace zostały wstrzymane. Najpierw do 22 kwietnia, a po kolejnym piśmie z gminy, do 5 maja. Rozpoczęła się walka

z czasem. Gmina próbowała zainteresować przejęciem obiektu starostwo powiatowe, które nie ma pod swoim zarządem na własność żadnej placówki na potrzeby społeczno-kulturalne. Odpowiedź starosty nie pozostawiła żadnych złudzeń. - Jeżeli chodzi o uczestnictwo powiatu w tej inicjatywie od strony finansowej, to z racji tego, że mamy wiele swoich zadań typu dokładanie do szpitala, przywrócenie budynku szkoły na Brzozowej, żeby młodzież mogła się tam uczyć, nie będziemy mogli w tę inicjatywę wejść - oznajmił Dariusz Szczygalski. Na środę zwołano m.in. w tej sprawie sesję nadzwyczajną Rady Miejskiej w Rykach. Przybyli na nią również przedstawiciele mieszkańców Leopoldowa. - Dlaczego ten dworzec, który był tak piękny za czasów złej komuny, teraz za czasów dobrej demokracji tak trudno go odrestaurować - pytał retorycznie Krzysztof Pioterczak, sołtys Leopoldowa Północ i jednocześnie radny. - Niestety jest tak, że obecnie remontujemy budynki na Ukrainie - być może trzeba - natomiast nie ma państwo polskie na to, żeby wyremontować coś, z czego korzystało przez 100 lat i teraz jest próba zrzucenia tego na gminę - mówił burmistrz Jarosław Żaczek.

Podczas dyskusji mieszkańcy przedstawiali szereg



Mieszkańcy mają nadzieję, że za jakiś czas również tak będzie wyglądał budynek w Leopoldowie, jak ten bliźniaczy, parę lat temu wyremontowany w Krzywdzie

swoich argumentów, aby przekonać radnych do podjęcia decyzji o przejęciu od PKP dworca na rzecz gminy. Jednym z nich było zapewnienie, że fundusz sołecki z obydwu leopoldowskich sołectw (obecnie ponad 90 tys. zł) będzie przeznaczany na potrzeby remontu i utrzymania uratowanego dworca.

TO BYŁA TRUDNA DECYZJA

Radni dali się przekonać. Wszyscy obecni na sesji zagłosowali za tym, aby gmina Ryki przejęła dworzec PKP w Leopoldowie. - Były wątpliwości, bo to są pieniądze wydawane z budżetu gminy, a jest wiele innych ważnych spraw - mówi radny Gerard Porowski. - Na ten moment jest to jednak tak naprawdę „darmowe” przejęcie majątku od PKP, a co z tym dalej będzie robione, co się będzie działo, to tak naprawdę będą decydować mieszkańcy. Zawsze jestem zdania, że jeżeli grupa ludzi chce coś zrobić, to nie możemy im tego utrudniać i stąd ta decyzja - dodaje.

O tym, że była ona bardzo trudna nie ukrywa Tomasz Kujda, przewodniczący Rady Miejskiej w Rykach. - Na chwilę obecną nawet nie wiemy, ile będzie kosztowała przebudowa tego budynku, ale ze względów społecznych z trudem, ale podjęliśmy decyzję - mówi przewodniczący.

Trzeba zacząć od zabezpieczenia ściągniętego już w części dachu i przystąpić do opracowania dokumentacji remontowej, która musi być dostosowana do obowiązujących przepisów. Przewodniczący Kujda odniósł się do głosów, które mówią, że ze względu na przejęcie dworca i konieczności ponoszenia kosztów jego modernizacji, w Leopoldowie mogą nie pojawić się inne inwestycje. - Mam nadzieję, że nie zostaną z tego tytułu zahamowane. Jest choćby wniosek na budowę boiska wielofunkcyjnego i jeżeli otrzymamy dofinansowanie to nie wyobrażam sobie, żeby zrezygnować z tej inwestycji - podkreśla.

Wdzięczność za pozytywną opinię radnych ws. przejęcia dworca mieszkańcy Leopoldowa obecni na sesji wyrazili brawami. Pierwszym krokiem po decyzji rady było skierowanie pisma do PKP z wnioskiem o cofnięcie decyzji rozbiórkowej. - Później będziemy szukać źródła finansowania tego dużego przedsięwzięcia. Czas realizacji będzie od tego uzależniony. Z własnych środków możemy zabezpieczyć dach, uporządkować teren, natomiast inwestycja wymaga poważnych nakładów. Liczę tutaj na zadeklarowaną pomoc społeczeństwa - oznajmia Jarosław Żaczek, burmistrz Ryk.

ZŁOTY JUBILEUSZ KSIĘDZA STANISŁAWA

»
W dzieciństwie otarł się o śmierć, a ślubowanie matki poprowadziło go do kapłaństwa. Dziś ksiądz Stanisław Marczuk świętuje 50 lat kapłaństwa

Dla mieszkańców Owni uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski to czas dorocznego odpustu. W tym roku powód, by 3 maja jeszcze licznie zgromadzić się na modlitwie, był szczególny - 50-lecie kapłaństwa księdza Stanisława Marczuka, który ponad 40 lat temu, jako ówczesny wikariusz ryckiej parafii, koordynował budowę kaplicy w tej miejscowości.

TAJEMNICA KAPŁAŃSTWA

Pochodzi z parafii Swory. - Kiedy byłem dzieckiem w wieku 12 lat zachorowałem na anginę. Felczer leczył mnie mlekiem, miodem, masłem i tzw. genicjaną. Niestety owocem tego leczenia było zapalenie serca - wspomina ks. kanonik. Sytuacja stawała się trudna. Stan zdrowia pogarszał się. - Rodzice opatulili mnie kożuchem, posadzili na sanki i powieźli 21 km do szpitala w Białej Podlaskiej - dodaje. Po drodze był jeszcze przystanek w jednym z kościołów. Ksiądz udzielił namaszczenia choremu dziecku. Stanisław wypowiadał się i przyjął komunię. Po dotarciu do szpitala jedna z lekarek potwierdziła trudną sytuację. - Powiedziała: „Po co go przywieźliście on i tak umrze. Zabierzcie go z powrotem i tak nic już z niego nie będzie. Mama odpowiedziała: Nie zabiorę go stąd. On będzie żył” - opowiada ks. Stanisław. Przeżył. Dopiero wiele lat później Stanisław, będąc już księdzem, dowiedział się o ślubowaniu, które złożyła jego mama. - Przrzekła, że jeżeli Pan Bóg pozwoli mi żyć a Matka Boża będzie miała mnie w opiece, to w każdy pierwszy piątek i sobotę miesiąca będzie w kościele, przyjmie komunię świętą i będzie się modlić o to, że bym został księdzem. Nie mówiła mi o tym, ale pamiętam kiedy przychodziły pierwsze piątki, soboty miesiąca szła do kościoła. Kiedy już nawet byłem klerykiem mówiłem jej: mamo podaruj sobie, zniwa, kopanie kartofli, pracujemy wszyscy razem, odpuść sobie - Pan Bóg nie pogniewa się jeżeli dzi-



➤ Wśród osób składających życzenia był również burmistrz Ryk Jarosław Żaczek, któremu w czasach liceum ks. Stanisław udzielał lekcji religii



➤ Z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa mieszkańcy życzyli księdzu Stanisławowi jeszcze wielu lat życia w dobrym zdrowiu



➤ Pamiątkowe zdjęcie na schodach kaplicy w Owni, której budowę zajmował się ks. Stanisław Marczuk



➤ Ks. Stanisław w gronie gospodyń z KGW, które z okazji Jubileuszu przygotowały dla niego uroczysty obiad

siaj nie pójdziesz do kościoła. „Ty nic nie rozumiesz” - odpowiadała mi wtedy. To, że jestem księdzem było zasługą mojej mamy i zobowiązania, które podjęła i realizowała do końca swojego życia. To były trudne doświadczenia, ale wiem jedno, że w tym wszystkim jest ręka opatrności Bożej - wyznaje 74-letni kapłan.

MIAŁ STUDIOWAĆ, ZACZĄŁ BUDOWAĆ

Ks. Stanisław Marczuk święcenia kapłańskie przyjął 7 czerwca 1975 roku z rąk biskupa Jana Mazura. W 1978 roku przyjechał do parafii Ryki. Chciał studiować na KUL liturgikę. W Rykach miał pracować tylko w soboty i niedziele, a w tygodniu przebywać na

studiach. Oznajmił to ówczesnemu proboszczowi ks. Marianowi Piotrowskiemu. Prałat miał jednak inne plany wobec młodego wikariusza. Ks. Stanisław otrzymał zadanie koordynowania budowy kaplicy w Owni i Ba-

zanowie. - To mi się później w życiu przydało - przyznaje kapłan. Po zakończeniu obydwu budów ks. biskup powierzył mu do prowadzenia nową parafię w Starym Opolu koło Siedlec, którą trzeba było tworzyć od pod-

staw. - Było dużo prac budowlanych i to doświadczenie, które tu zdobyłem było bardzo pożyteczne - przyznaje ks. kanonik. Po 19 latach, w 2004 roku, ks. Marczuk został mianowany proboszczem parafii

w Maciejowicach. I tu również „doświadczenie budowlane” zdobyte w Owni i Bazanowie przydało się. - Pierwszym zadaniem jakie powierzył mi biskup było oczywiście głoszenie Słowa Bożego i udzielanie sakramentów, ale drugim z racji tego, że parafia miała ponad 800 lat była ochrona zabytkowych obiektów przed niszczeniem. Dobrze, że wtedy nie pojechałem na studia - stwierdza ks. Stanisław. W 2014 roku został wyniesiony do godności kanonika.

JUBILEUSZ W OWNI

W sobotę znów mógł odwiedzić swoich dawnych znajomych z Owni. Okazja była wyjątkowa. W tym roku ks. Marczuk obchodzi 50-lecie swoich święceń kapłańskich. - Cieszę się z kolejnego spotkania z Wami. Zawsze chętnie tu przyjeżdżam - oznajmił kapłan, widząc tak licznie zgromadzone w kaplicy osoby.

Zbigniew Jończyk

3-majowe święto

Kościół w Polsce 3 maja obchodził ustanowioną przez papieża Benedykta XV w 1920 r. uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, nawiązującą do Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza z 1656 r., Konstytucji 3 Maja oraz oddania Polski pod opiekę Maryi po uzyskaniu niepodległości.

Ks. kan. Stanisław Marczuk

Urodził się 9 października 1951 roku w miejscowości Pólko, w parafii Swory oddalonej o 21 kilometrów od Białej Podlaskiej. Był jednym z czworga dzieci (obok wychowywały się trzy siostry) w średnio zamożnej, rolniczej rodzinie. W domu panowała atmosfera religijności i patriotyzmu. Po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Święcenia z rąk biskupa Jana Mazura przyjął 7 czerwca 1975 roku. Jako wikariusz prowadził pracę duszpasterską w parafiach w Korytnicy Węgrowskiej, Radoryżu Kościelnym i Rykach, w których pracował 7 lat. Oprócz typowej pracy duszpasterskiej i katechetycznej (w liceum ogólnokształcącym i technikum mechanicznym) podjął się budowy dwóch kaplic: kaplicy dojazdowej (z salą katechetyczną) w Owni i kaplicy z plebanią w Bazanowie. Pierwsze probostwo objął w wieku 33 lat w Starym Opolu. Po 19 latach został proboszczem w Maciejowicach i w tej parafii mieszka do dziś. Jest na emeryturze. rasa.pl.793dbccc6f



Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Przypomnieć to, co zapomniane i utracone



- Odchodzą ludzie, wydarzenia i miejsca, gdzie się one działy. Powinniśmy o nich pamiętać - mówi Andrzej Cieśla. Pochodzący z Ryk przedsiębiorca, tłumacz i regionalista zaprezentował swoją najnowszą publikację „Ryki dawniej”



■ Aby posłuchać opowieści Andrzeja Cieśli o swojej najnowszej publikacji, do siedziby centrum kultury przybyło dziesiątki pasjonatów lokalnej historii

Na ten moment miłośnicy lokalnej historii czekali długo. Dwadzieścia lat zbierania materiałów, pięć lat pisania i rok redagowania książki wymagały cierpliwości zarówno autora, jak i czytelników. Prace nad publikacją udało się skończyć wiosną, a 2 maja przyszedł czas na promocję. Uroczystość zorganizowało Centrum Kultury i Sportu w Rykach, a uczestniczyło w niej dziesiątki osób zainteresowanych przeszłością miasta. Wśród gości nie zabrakło burmistrza Ryk Jarosława Żaczka, przewodniczącego Rady Miejskiej Tomasza Kujdy, proboszcza parafii Ryki ks. kan. Stanisława Chodźko, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego im. Leona Wyczółkowskiego Małgorzaty Łuszkiewicz (korektorki książki), prezes Towarzystwa Przyjaciół Ryk Hanny Witek oraz dyrektorów szkół, przedszkoli i radnych.

RYKI Z DZIECINNYCH LAT

Zanim Andrzej Cieśla opowiedział o najnowszej książce, przybliżył obraz Ryk z okresu swojego dzieciństwa. Jak przekonywał, miasteczko wyglądało inaczej niż dziś. - Urodziłem się zaraz po zakończeniu drugiej wojny światowej. Więc dorastałem w czasie, kiedy na polach wokół Ryk leżały jeszcze kupy amunicji, a na targowicy i koło Buksy były leje po niemieckich bombach. Później zamieniły się one w oczka wodne, w których kwitły

niezapominajki - opowiada Cieśla. Autor zapamiętał też ulice Ryk, pełne końskich zaprzęgów, z jednostkowymi samochodami. W latach powojennych mieli je tylko Waław Kosowski i Piotr Baduchowski. Podobnie jak wygląd miasta był inny od obecnego, tak i codzienność mieszkańców wyglądała we wspomnieniach pana Andrzeja inaczej. - Ludzie rozproszeni w wyniku wojny po całym świecie, szukali się przez skrzynkę poszukiwań Czerwonego Krzyża - zauważa. Nie brakowało też zainteresowania bieżącymi sprawami. - Dużo się wtedy czytało. Na gazety trzeba było czekać przed wejściem do parku. Przywoził je autobus z Warszawy. Cierpliwie więc staliśmy przy kiosku pani Wójcikowej, aż pudełka z gazetami zostaną rozpakowane i dostaniemy do ręki jakieś czasopismo. Oprócz tego słuchało się radia, rozmawiało i słuchało opowiadań. A najlepszym miejscem do rozmów był zakład fryzjerski pochodzącego z kresów pana Rudkiewicza. Jeden z moich kolegów dawał mu nawet pieniądze, by podczas strzyżenia snuł swoje historie - wylicza Cieśla. Między innymi na podstawie takich opowiadań, pan Andrzej stworzył książkę.

Z INTERNETU NA PAPIER

Chociaż fascynacja historią towarzyszy Andrzejowi Cieśli od lat wczesnej młodości, to początki tworzenia publikacji są dużo młodsze. Sięgają 2007 roku, gdy rycki urząd miejski stworzył portal internetowy forum-ryki.pl. Forum traktowało o różnych aspektach życia miasta i wkrótce wzbogaciło się o wątki historyczne. Nowa tematyka stała się bardzo popularna. - Uczestnicy wymieniali historie, publikowali zdjęcia. Ale trwało to niezbyt długo, do momentu podjęcia drażliwego tematu, który spowodował, że władze Ryk zamknęły forum - tłumaczy Cieśla.



■ Wyjątkowym gościem na promocji książki był, przyjaciel Andrzeja Cieśli, mieszkający w Izraelu Perec Torbiner. Przybliżył postać swojego ojca Symchy, który urodził się ponad sto lat temu w Rykach

Pasjonat przeszłości nie poddał się i postanowił działać na własną rękę. Tak powstała strona internetowa rykidawniej.com. Również

i ona cieszyła się powodzeniem. - Miałem odwiedzających z różnych krajów, od Brazylii, przez Kanadę, USA, Australię, Południową Afrykę, po Europę. Nawet pojawiali się internauci z Rosji i Białorusi - zdradza autor książki. Niestety po kilku latach znów przytrafiły się problemy z publikowaniem materiałów historycznych. - W pewnym momencie google zmienił system edytowania stron internetowych. W efekcie musiałbym przerobić cały materiał na nowy system. Takie przeredagowanie byłoby jednak dla mnie zbyt pracochłonne. Więc postanowiłem, że zebrany materiał zamknę w książce pod

takim samym tytułem, jak strona w Internecie - zaznacza Cieśla.

ŚWIAT, KTÓREGO JUŻ NIE MA

Tytuł, jak sam wskazuje, mówi o tym, że książka dotyczy dawnych czasów z historii Ryk. Jak odległych? - Wyjechałem z rodzinnego miasta w 1972 roku. Ale w mojej książce wspominam o czasach wcześniejszych. Uważam, że warto to robić, bo znika nasz świat. Znika świat ludzi wcześniej urodzonych. Odchodzą ludzie z mojego pokolenia. Znikają obiekty, domy, drzewa, place. Zmienia się topografia miasta. Odchodzą też w zapomnienie wydarzenia w Rykach i miejsca, gdzie one się działy. Powinniśmy pamiętać o tym świecie, który bezpowrotnie zginął - akcentuje autor. Osobna część publikacji została natomiast poświęcona ryckim Żydom. - Przed wojną nasze miasto było w większości zamieszkiwane przez Żydów. Nie można o tym zapominać, dlatego i o nich opowiada moja książka. Tę część oparłem na wspomnieniach ryckich Żydów. Są tłumaczone z języka hebrajskiego i jidysz - zauważa pasjonat historii. Całość publikacji liczy 500 stron, na których można dołączyć się aż 650 archiwalnych zdjęć oraz kilku map i ilustracji. - We wklejkach zamieściłem też mapę Ryk, którą sporządziłem z pamięci w czasie, gdy mieszkalem

już za granicą. Ale jest to tylko dekoracja, nie dokładna mapa, więc nie należy się nią sugerować - przyznaje pan Andrzej.

SENTYMENTALNA WIZYTA

Podczas spotkania uczestnicy mogli nabyć książkę z dedykacją autora. Nie była to jednak jedyna atrakcja wieczoru. Z krótkim koncertem wystąpił Rycki Chór Miejski. Ale prawdziwe zaskoczenie wywołała obecność gościa z Izraela - Pereca Torbinera (przyjaciela Andrzeja Cieśli), którego ojciec Symcha urodził się przy ul. Cichej w Rykach w 1912 roku. - Czuję duży sentyment do tego miasta. Mój ojciec żył tu 14 lat, ale nigdy nie zapomniał lat dziecińczy. Jego ojciec był kamasznikiem i umarł mając 40 lat. Rodzina została bez źródła dochodów, więc cały ciężar jej utrzymania spadł na 14-letniego chłopca. Wyjechał do wujka do Warszawy i praktykował jako początkujący kamasznik, by pomóc rodzinie. Jego matka, chorowita kobieta, zmarła podczas wojny - opowiada Torbiner. Dalsze losy jego rodziny były równie dramatyczne. Po śmierci matki, Symcha zabrał siostry i brata do Warszawy. W latach 20. zapisał się do partii komunistycznej i za wieszanie czerwonych flag partii trafił na rok na Pawiak. Ale nie załamał się. Po wyjściu na wolność zajmował się sportem. - W klubie sportowym poznałem moją mamę. Ożenił się w 1934 roku. Gdy wybuchła wojna i były bombardowania, Niemcy zwerbowali go do rozbrajania arsenałów wojska polskiego w Warszawie. Ale po kilku dniach uciekł - mówi Torbiner. Później, gdy zaczął się exodus mieszkańców Warszawy na wschód, Symcha zdecydował się iść razem z nimi, mimo że rodzina namawiała go, by został w stolicy. - Ci którzy zostali, nie mieli pojęcia, że po krótkim czasie trafią do getta, a potem zginą w Treblince - zaznacza Torbiner. Po wielu przygodach dotarł do Białegostoku. Nie przyjął obywatelstwa ZSRR, za co trafił na Sybir. Tam urodził się jego syn Perec. Syn Symchy po raz pierwszy odwiedził Polskę w 1997 roku. Wtedy, tak jak obecnie, przybył do Ryk i bardzo się wzruszał.

Tomasz Kępka

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

W NOWODWORZE ODDALI CZEŚĆ ŚW. WOJCIECHOWI

Minęło 1028 lat od męczeńskiej śmierci biskupa Wojciecha. Od początku powstania parafii w Nowodworze w XVII wieku został on patronem tutejszych mieszkańców

Co roku wspólnie z kapłanami parafianie gromadzą się w swojej świątyni na uroczystość odpustową. Przypada ona w liturgiczne wspomnienie Świętego Wojciecha, czyli 23 kwietnia. Tego dnia w 997 roku podczas nawracania pogan w Prusach został zaatakowany. Oprawcy zaprowadzili go na wzgórze i zabili go siedmioma uderzeniami włóczni. Kiedy umierał miał powiedzieć: „Bracia nie smućcie się. Wiecie, że cierpimy to dla imienia Pana. Nie ma nic piękniejszego nad poświęcenie życia Jezusowi”. W tym roku uroczystości ku czci Świętego Wojciecha w Nowodworze zostały przesunięte na niedzielę 4 maja. Doroczny odpust jak zwykle zgromadził przy ołtarzu na którym zostały umieszczone relikwie Świętego Wojciecha wielu wiernych nie tylko z parafii Nowodwór, by oddać cześć patronowi nie tylko tutejszej parafii. Święty Wojciech mimo, że był Czechem jest głównym patronem Polski. Intronizacja relikwii w Nowodworze nastąpiła 27 lipca 1974 roku. Zostały one udzielone z Gniezna za przyzwoleniem ks. kard. Stefana Wyszyń-



Doroczny odpust jak zwykle zgromadził wielu wiernych nie tylko z parafii Nowodwór



W 1974 roku do parafii trafiły relikwie Św. Wojciecha. Zostały umieszczone w dawnej monstrancji używanej w pierwszym kościele w Nowodworze od 1614 roku. W dniu wspomnienia Św. Wojciecha relikwie są niesione w procesji eucharystycznej. W tym roku uroczystościom przewodniczył pochodzący z Zawitawy ks. Przemysław Lemieszek posługujący w Lublinie

skiego, prymasa Polski. Niedzielnej liturgii przewodniczył pochodzący z pobliskiej Zawitawy ks. Przemysław Lemieszek. - Jego życie jest nam zadane, aby je poznać, ale także abyśmy go naśladowali. Uczmy się od Świętego Wojciecha szczególnie takiej wiary, takiej odwagi, aby nawet zaświadczyć swoim życiem o Chrystusie - zachęcał już na początku

Mszy św. Swoją obecnością uroczystości odpustowe uświetnili również druhowie z pocztami sztandarowymi z jednostek w Nowodworze, Zawitalu, Trzciankach i Grabowie Ryckim, którzy w niedzielę świętowali również Międzynarodowy Dzień Strażaka przypadający we wspomnienie św. Floriana, patrona strażaków.

Zbigniew Jończyk



Swoją obecnością uroczystości odpustowe uświetnili również druhowie z pocztami sztandarowymi z jednostek w Nowodworze, Zawitalu, Trzciankach i Grabowie Ryckim



Niedzielnej liturgii przewodniczył pochodzący z pobliskiej Zawitawy ks. Przemysław Lemieszek. - Jego życie jest nam zadane, aby je poznać, ale także abyśmy go naśladowali. Uczmy się od Świętego Wojciecha szczególnie takiej wiary, takiej odwagi, aby nawet zaświadczyć swoim życiem o Chrystusie - zachęcał kapłan

KALENDARZ LITURGICZNY

6 maja, wtorek
ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW
FILIPA I JAKUBA
- ZAŁOŻONO WYŻSZE SEMINARIUM
DUCHOWNE W PŁOCKU (1710 R.)

7 maja, środa
- PAPIEŻ PIUS X POWOŁAŁ PAPIESKI
INSTYTUT BIBLIJNY (1909 R.)
- JAN PAWEŁ II ROZPOCZĄŁ WIZYTĘ
W RUMUNII, PIERWSZĄ W HISTORII
W KRAJU PRAWOSŁAWNYM (1999
R.)

8 maja, czwartek
UROCZYSTOŚĆ ŚW. STANISŁAWA,
BISKUPA I MĘCZENNIKA,
GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI
- BISKUPI POLSCY SKIEROWALI DO
RZĄDU PRL LIST, KTÓRY PRZESZEDŁ
DO HISTORII POD NAZWĄ NON
POSSUMUS (1953 R.)
- JÓZEF KOWALCZYK ZOSTAŁ
MIANOWANY ARCYBISKUPEM
METROPOLITĄ GNIEŹNIEŃSKIM
I PRYMASEM POLSKI (2010 R.)

10 maja, sobota
WSPOMNIENIE ŚW. JANA Z AVILI,
PREZBITERA I DOKTORA KOŚCIOŁA
- MICHAŁ ANIOŁ ROZPOCZĄŁ
MALOWANIE FRESKÓW W KAPLICY
SYKSTYŃSKIEJ (1508 R.)

11 maja, niedziela
PATRON DNIA: ŚW. IGNACY
Z LAONI
- JAN PAWEŁ II OTWORZYŁ PROCES
BEATYFIKACYJNY PAPIEŻA PAWŁA
VI (1993 R.)

12 maja, poniedziałek
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH
MĘCZENNIKÓW NEREUSZA
I ACHILLESA ALBO WSPOMNIENIE
ŚW. PANKRACEGO, MĘCZENNIKA

Modlitwa o wybór Papieża

Diecezja Siedlecka, w łączności z całym Kościołem, trwa na modlitwie o wybór nowego Papieża. W niedzielę oraz w czasie trwania konklawe, podczas każdej Mszy św., w modlitwie powszechnej wybrzmiało wezwanie o wybór papieża. Na ile to możliwe, w dniu rozpoczęcia konklawe (7 maja), w każdej parafii zostanie odprawiona Msza św. z formularza o wybór papieża. Bp Kazimierz Gorda zachęca też wiernych do ofiarowania indywidualnej i wspólnotowej modlitwy np. podczas nabożeństw majowych w intencji wyboru nowego papieża.

POLSKA TOMI EJSCE, GDZIE MOON EJ BIJESERCE



Odświętne stroje, kotyliony i biało-czerwone flagi podkreśliły uroczysty charakter wydarzenia. Było pięknie, wzruszająco i uroczyście

Słowem, śpiewem i tańcem najmłodszy mieszkańcy gminy Ryki wyrazili miłość do Ojczyzny i szacunek do symboli narodowych. Widowisko, które odbyło się w kinie „Renesans”, zostało przygotowane przez nauczycielki i dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1 z okazji 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na widowni zgromadzili się rodzice i dziadkowie, którzy ze wzruszeniem przyglądali się występom swoich pociech. Gałę poprowadziły Iwona Wnuk i Renata Chachaj, a rozpoczęło ją wspólne odśpiewanie hymnu Polski. - *Celem naszej uroczystości było kształtowanie postaw patriotycznych u dzieci, utrwalenie wiedzy o polskich symbolach narodowych, wprowadzenie dzieci w atmosferę świąt narodowych w sposób przystępny i uroczysty -* oznajmia Aneta Chmura, dyrektor przedszkola przy ulicy Szkolnej. Przysnaje, że jeszcze długo po występach miała ciarki, będąc pod ogromnym wrażeniem zaangażowania



☛ Celem uroczystości było kształtowanie postaw patriotycznych u dzieci i utrwalenie wiedzy o polskich symbolach narodowych



☛ Uroczystość uświetniły występy DZTL im. J. Rogali działającego przy PSP nr 1 w Rykach pod kierunkiem Małgorzaty Franczak

dzieci. Dzieci w przepiękny sposób, recytując wiersze, śpiewając piosenki i tańcząc tańce narodowe, wyrażały miłość do Ojczyzny i szacunek do symboli narodowych. Była

to wyjątkowa lekcja patriotyzmu dla wszystkich obecnych. Gościem uroczystości był Marek Jóźwik, sekretarz gminy Ryki i radny Sejmiku Wojewódzkiego.

Zbigniew Jończyk



☛ Taniec grozik zaprezentowały 3-latki z grupy „Biedroneczki”



☛ Dzieci Zespół Tańca Ludowego pod kierunkiem Małgorzaty Franczak i akompaniamentem Krzysztofa Piątka i Grzegorza Walaska zaprezentował tańce ludowe: polonez, krakowiak i taniec z flagami



☛ Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu Polski



☛ 4-latki z grupy „Dinusie” zaprezentowały się w tańcu z flagami



☛ 5-latki z grupy „Tygryski” zaprezentowały poloneza

WITAJ MAJOWA JUTRZENKO



2 i 3 maja to dla każdego Polaka dni szczególne. 2 maja obchodzimy Dzień Flagi Państwowej Rzeczypospolitej Polskiej, a dzień później rocznicę uchwalenia w 1791 roku Konstytucji 3 Maja

Ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów wprowadzała ustrój monarchii konstytucyjnej. Przyjęto podział władz na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a także zniesiono m.in. liberum veto, konfederację i wolną elekcję. Konstytucja obowiązywała tylko przez 14 miesięcy.

Do rosyjskiej stolicy udała się grupa wpływowej magnaterii, która nie zamierzała poddać się prawom ustanowionym przez nową konstytucję prosząc carycę Katarzynę o interwencję zbrojną. 17 maja 1792 r. zawiązano Konfederację Targowicką. 20 tys. konfederatów wspartych 100 tys. Rosjan wkroczyło do Polski. Rozpoczęła

się wojna. W 1795 r. upadła Rzeczpospolita i przez 123 lata nie było państwa polskiego. Dziś po 234 latach od uchwalenia Konstytucji 3 Maja wciąż z dumą świętujemy tamto wydarzenie. Uważa się, że jest jednym z najważniejszych w historii Polski, a nawet Europy. Była próbą ocalenia Polski przed rozpadem. Nie

udało się, a niepodległość nasz kraj odzyskał dopiero w 1918 roku po zakończeniu I Wojny Światowej. Wtedy to biskupi zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą rozszerzenia święta Najświętszej Maryi Panny jako Królowej Polski w 1908 ustanowionym dla diecezji lwowskiej dla całej Polski. Jako datę zaproponowano dzień 3 maja, na

pamiętkę pierwszej polskiej konstytucji, która realizowała część ślubowania króla Kazimierza. Papież Benedykt XV zatwierdził święto dla Kościoła w Polsce w 1920 r. Jest ono obchodzone w całym kraju oficjalnie od 1923 r., kiedy to papież Pius XI w 1923 roku na prośbę biskupów zatwierdził święto Maryi Królowej Polski na

dzień 3 maja. W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski główną patronką i niebieską opiekunką naszego narodu. Od 1992 r. (tak jak w okresie międzywojennym) dzień ten jest świętem narodowym Polski - dla upamiętnienia zarówno uchwalenia konstytucji w r. 1791, jak i święta Królowej Polski.



DĘBLIN Obchody Święta Konstytucji 3 Maja rozpoczęła Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele św. Piusa V. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli ulicami miasta przed Pomnik Niepodległości. Po wciągnięciu flagi państwowej na maszt i oddaniu salwy honorowej, delegacje złożyły wieńce i wiązanek. Hołd poległym za Ojczyznę oddali przedstawiciele: samorządu, dęblińskich jednostek wojskowych, służb mundurowych, zakładów pracy, organizacji kombatanckich, stowarzyszeń oraz placówek oświatowych. Honorową wartę przed pomnikiem pełnili podchorążowie Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie oraz dziewczęta w strojach historycznych z Miejskiego Domu Kultury (fot. UM Dęblin)



RYKI Obchody majowego święta rozpoczęła część oficjalna. W kościele parafialnym została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny. Po niej pocztą sztandarową, delegacje szkół i instytucji, przedstawiciele władz samorządowych oraz mieszkańcy w barwnym pochodzie przeszli ulicami miasta na skwer przy ulicy Słowackiego, gdzie mieści się pomnik Konstytucji 3 Maja. Był hymn państwowy, przemówienia, złożenie wieńców i wiązanek kwiatów. Po południu przyszedł czas na rozrywkę na Pikniku Rodzinnym (fot. Gmina Ryki)



KŁOCZEW Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja zostały połączone z Gminnym Dniem Strażaka. Uroczystości rozpoczęła Msza św. w intencji Ojczyzny. Po niej uczestnicy na czele z pocztami sztandarowymi OSP przeszli na skwer, gdzie przed pomnikiem Gloria Victis zostały złożone wieńce (fot. Gmina Kłoczew)



STĘŻYCA Uroczystości związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Stężyckiej. Tu przedstawiciele m.in. władz samorządowych i instytucji złożyli wiązanek. Następnie uczestnicy na czele z pocztami sztandarowymi przemaszzerowali do kościoła, gdzie została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny



SOBIESZYN Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w z okazji Święta Matki Bożej Królowej Polski i Konstytucji 3 Maja. Tego samego dnia świętowano również Gminny Dzień Strażaka (fot. OSP KSRG Sobieszyn)



OWNIA Hołd twórcom Konstytucji 3 Maja oddali druhowie z z tutejszej OSP. Poczet sztandarowy stanął przy tablicy upamiętniającej wszystkich Polaków, którzy na przestrzeni dziejów walczyli o wolność i niepodległość Ojczyzny

enrasa.nl 793dhccc6f

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.



SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.



KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.



REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA! JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE SPRZEDAM

MIESZKANIE 1 piętro, pow. 60 mkw, 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, balkon, piwnica, do odświeżenia, Ryki ul. Kościuszki. Cena 420.000 zł. Proszę dzwonić po godz. 18stej. Tel. 608 493 161, 602 638 633.

MIESZKANIE bezpośrednio znajdujące się na parterze o powierzchni 56 m2 w Trąbkach. Mieszkanie składa się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i wc oraz piwnicy. Tel. 728 144 543

MIESZKANIE w Dęblinie os. Lotnisko pow. 52,5 mkw, 3 pokoje, po remoncie, funkcjonalny układ, lokalizacja bdb obok sklepu, blisko szkoły, przedszkole, cena 7000 zł/mkw. Tel. 661 884 424.

MIESZKANIE 3 pokojowe, 57 m2, parter. Ryki. Tel: 725 441 959

MIESZKANIE 52,59 m2, 3-pokojowe, 2 piętro w niskim bloku w ścisłym centrum Garwolina – ul. Żwirki i Wigury 4, na terenie dawnego osiedla Marzysza. 390 000 zł. Tel: 509 834 755

MIESZKANIE w Garwolinie, 52 m2, po remoncie, Romanówka. Tel: 664 504 786

MIESZKANIE KUPIĘ

MIESZKANIE 3 pokojowe, 55 m2 na os. przy ul. Zamojskiej w Garwolinie lub na innym osiedlu beczynszowym w nowym budownictwie. Tel: 723 497 796

MIESZKANIE z rynku wtórne-

go, salon + 3 pokoje. Osiedle Targowa, Zamojska Czan-tylko te lokalizacje. Tel: 570 960 460

DOM SPRZEDAM

DOM 76mkw z czerwonej cegły z lat 70-tych, ocieplony, podpiwniczony, z dużym strychem do adaptacji, na działce 900 mk2, woda, kanalizacja i ogrzewanie gazowe miejskie. na działce murowany garaż z kanałem i pomieszczenia gospodarcze. Dom wewnątrz do odświeżenia. Spokojna okolica. Stan prawny księga wieczysta. Dęblin. Tel. 665 746 168.

DOM MUROWANY pow. 88mkw z budynkami gospodarczymi, na działce pow. 2000mkw z działką rolną pow. 6500mkw. Nowe wymienione pokrycie z blachy i okna/. Przyłącze elektryczne z instalacją fotowoltaiczną, przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne. Podwójne ogrzewanie węglowe i elektryczne, podatek rolny. Przykwa gmi-

na Kłoczew. Cena do uzg. Tel: 784 193 114

DOM jednorodzinny w Rykach przy ul. Skotnickiego, na osiedlu Jana Pawła (dawne XXX-lecia). Duży budynek o wym. 9x10 m. Tel. 693 483 414.

DOM drewniany do rozbior-ki lub do przeniesienia, stan dobry, wym. 7x10m. 5 okien plastikowych, podłogi dębowe, cena 4.000 zł. Korzeniów. Tel. 665 249 940.

DOM pow. 150 mkw, działka 675 mkw, z garażem i budynkami gospodarczymi, w Rykach ul. Lipowa 8 (Jarmułówka). Cena 600.000 zł. Tel. 693 134 601.

LOKAŁ KUPIĘ

GARAŻ murowany. Garwolin, Al. Legionów. Tel: 723 497 796

PILNIE kupię garaż w Garwolinie lub okolicach. Tel. 723 497 796

DO WYNAJĘCIA POSIADAM

DO wynajęcia wolne powierzchnie magazynowe, biurowe i handlowe. GS Ryki, ul. Szkolna 1. Tel. 602 530 361.

POMIESZCZENIE garażowe 18x8m na działce 3000m2. Głosków. Tel: 509 127 518

KAWALERKA 39 m2, na parterze, ogrzewanie gazowe, okna na południowy zachód, przedpokój ma dużą szafę, kuchnia umeblowana, pokój do własnego wyposażenia, piwnica. Garwolin. 1600 zł + zużycia. Tel: 506 518 298

MIESZKANIE dwupokojowe w bloku na osiedlu Wiślana w Dęblinie, umeblowane, gotowe do zamieszkania. Tel. 886 675 989.

Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26

509 799 777

AS CAR

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 793dbccc6f

Twój

Głos

KUPON WAŻNY DO 16 maja

PP.H.U. DALEX

USŁUGI ZIEMNE
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

KRUSZYWO BETONOWE

PP.H.U. DALEX

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

JARKOP
Jarosław Dembek
Czernic 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

TARTAK

DREWNOHURT

- drewno budowlane
- wieżby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
oraz wśród blach

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCENĘ BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
u Helenki

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodczy,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

BARDO DUŻY WYBÓR RYB I ŚLEDZI

OBŚLUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murowany. Cena do uzgodnienia. Tel: 720 915 815

DWIE uzbrojone działki budowlane po 1600m² w Woli Rębkowskiej - Zacisze. Cena do uzgodnienia. Tel: 720 915 815

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, przy ulicy Myśliwskiej, wszystkie media, cena do zug. Tel. 602 408 921.

DZIAŁKA rolna w miejscowości Garwolin o numerze 1723-aka kw.k.nr.5 o powierzchni 78 ar. Cena do uzgodnienia. Tel: 664 782 319

DZIAŁKA budowlana o nr 3763/2 pow. wynosi 1,12 ha, położona w Rykach przy ul. Piskowej. Tel. 500 190 674.

LAS pow. 2,8 ha miejscowość Kruszyna. Tel. 607 607 700.



DZIAŁKA budowlana, przygotowana pod budowę, w Garwolinie, bezpośrednio od właściciela, ul. Narutowicza; powierzchnia 1001 m²; numer ewidencyjny 3393/10;

dojazd utwardzony; media: woda, kanalizacja, prąd, gaz doprowadzone w drodze; ogrodzenie z dwóch stron. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 733 010

DZIAŁKA budowlana w Dęblinie przy ul. Stężyckiej, około 1200mkw wym. 37x33m, działka przy drodze wewnętrznej, piękna, słoneczna, niezakrzewiona, cena do uzg. Tel. 501 588 212, 509 962 388.

DZIAŁKA 0,40 ha nr 461/1 położona w Stężycy przy ul. Zagórze, trwają zmiany w planach przestrzennych, jako działka przemysłowa. działka częściowo utwardzona, ogrodzona, z dostępem do drogi publicznej. Cena do uzg. Tel. 509 962 388, 501 588 212.

DZIAŁKA rolno-budowlana w Brzezinach z rozpoczętą budową hali magazynowo składowej, z możliwością działki rekreacyjnej i zamieszkania. Działka o wym. 16x250m , działka przy drodze gminnej , z podłączeniem energii elektrycznej, reszta mediów do podłączenia. Cena do uzg. Tel. 501 588 212.

PILNIE SPRZEDAM - **DZIAŁKA** budowlana o pow. 0,69 ha, szer. 18m, w m. Stara Rokitnia, przy drodze asfaltowej do Nowej Rokitni, za strażnicą OSP, obok gminny wodociąg. Sprzedam działkę w lesie (las) o pow. 0,25 ha w m. Stara Rokitnia. Można dzwonić cały dzień. Tel. 663

647 909.

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą nr działki 2257 - lokal 79 m. kw + działka 1200 m. kw. Cena do uzg. Stężyca ul. Rokicka 2. Tel. 661 488 814, 661 909 466.

DZIAŁKA budowlana nr 89 pow. 87 arów wym. 45x190m z możliwością podziału. Kraśnogłyny. Tel. 601 227 154.

DZIAŁKA budowlana sprzedam lub wydzierżawię. Ryki, ul. Królewska. Tel: 660 765 218



DZIAŁKA budowlana z siedliskiem do rozbiórki o łącznej powierzchni 1710 m² przy ulicy Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Tel: 608 522 606

DZIAŁKA POLE
KUPIĘ

DZIAŁKI, pola i gospodarstwa. Sobolew. Tel: 609 266 194

SAMOCHÓD
SPRZEDAM

CITROEN XSARA PICASSO 2.0

HDi 90KM, 2000r. hak, przebieg 415 tys.km. przegląd styczeń 2026r. OC sierpień 2025r. Cena 2.000 zł. do neg. Ryki. Tel. 516 527 307.

DACIA logan, 1,4 mpi, 2007r., 260 tys. km przebiegu, czeryony. Czernic. 8 000 zł do negocjacji. Tel: 534 298 677

KIA sportage 2.0 benzyna+gaz, wyposażenie XL, najbogatsza fabryczna wersja światła xenon, duża dotykowa nawigacja, kamera cofania, czujniki cofania, składane lusterka z pilota, kierunkowskazy LED w lusterkach, asystent zjazdu, napęd 4X4, tapicerka pół skóra, kierownica wielofunkcyjna obszywana skórą, podgrzewane fotele przednie i tylne, przyciemniane tylne szyby, serwisowany na bieżąco. Niedźwiedź. 46 800 zł. Tel: 665 839 970

SEAT LEON 1.6 B+G 2003r. stan dobry, kolor srebrny, opłacony, po wymianie rozrządu, nowe hamulce, klima nowe filtry, cena 6.000 zł. Dęblin. Tel. 668 358 977.

SKODA OKTAVIA 2 1.9 TDI prod. 2008r. kolor grafit, przebieg 280 tys.km. stan bdb, cena 11.500 zł. Leopoldów. Tel. 695 697 451.

MOTOCYKL
SPRZEDAM

SKUTER 50cm³ zadbane, jeździ skręca hamuje, 2010 r. cena 3000 zł. Ryki.. Tel. 607

LOKAL handlowo-usługowy biurowy, pow. 18mkw, ogrzewany, z łazienką, obok punktu pralni chemicznej. Ryki, ul. Poniatowskiego. Tel: 698 394 508

ZBIORNIK na płyny 250000 litr, 8 szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 608 057 374.

PLAC pod każdą działalność przy Biedronce 240mkw, cena 500 zł. STAEX Maciejowice. Tel. 888 302 303.

DZIAŁKA POLE
SPRZEDAM

DZIAŁKA rolna w Swatach pow. 1,93 ha, Działka budowlana w Dęblinie o pow. 775

mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 609 975 353.

OKAZJA!!! Sprzedam działki w atrakcyjnej lokalizacji - droga łącząca ul. Królewska z Warszawską, działki budowlane o pow. około 1500 mkw każda lub w całości. Oferta z atrakcyjną ceną dla konkretnego klienta. Tel. 699 125 747, .



SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m², na działce znajduje się budynek

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

PERFEKT-BUD

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czernic 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego frezowania NASADA GRATIS!

KOM-FREZ **tel. 783 493 576**

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

GABINET OKULISTYCZNY

lek. med. Beata Flis

specjalista chorób oczu

czynny w **czwartki** w godz. **16-18**

Rejestracja telefoniczna
od poniedziałku do piątku w godz. 10-18

tel. 512 748 637

08-500 Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirostaw LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ☎601 445 807

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.

Sławomir KONCEWICZ

tel. **534 260 870**

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębów

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu



Specjalistyczne Centrum Medyczne **SANMED**

STOMATOLOGIA

Więcej informacji pod numerami telefonu
oraz osobiście w rejestracji

535 202 010 lub 81 865 12 27

Placówka znajduje się w pawilonie
handlowym „MERKURY”

ul. Słowackiego 4/5C



910

PRASA simpa, 1997r., czerwona, wszystko w oryginale z wałkiem i z drabinką. Tel: 692 290 910

ROZSIEWACZ amazone zau 1501, w stan bdb, bez rdzy. Kłoczew. 7 500 zł. Tel: 691 302 988

AGREGAT PRĄDOWÓRCZY marki Honda, 6KW, cena 1.900 zł. Tel. 606 690 326.

MASZYNA dziewiarska „MO-DA” (Zakład mechaniki Precyzyjnej Gdańsk), nowa, nie-uzywana, zapakowana, prod. lata 80-te. Cena do uzg. Ryki. Tel. 783 102 106.

PIŁY łańcuchowe spalinowe, 2 szt. używana i nowa. Dęblin. Tel. 517 120 621.

KEYBOARD YAMAHA PSR E 463 jak nowy z całym osprzętem, cena 1480 zł. Dęblin. Tel. 606 899 766.

MASZYNY stolarskie i narzędzia. Tel. 721 607 500.

WIDLAK LINDE 4,5 tony, cena 29000 zł. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303.

PRODUKTY I
PŁODY ROLNE

SPRZEDAM

SIANO w kostkach. Słoma w kostkach. Cena do uzg. Okolice Ryk. Tel. 517 174 528.

ZIEMNIAKI jadalne i sadzeniaki, paszowe. Odmiamy białe: catania, irys. Odmiany żółte : michalina, jurek, wineta, denar, owacja. Potok k/Ryk. Tel. 607 525 408.

SZADZONKI POMIDORÓW do szklarni i fili, 6 odmian

ROZRZUTNIK obornika 2,5 t. Wola Zadybska. Tel: 508 820 727

SZADZARKA i kopaczka do ziemniaków. SIEWNIK poznań- niak 2,7. Talerzówka 1,8m. Agregat uprawowy 2,1m. Kultywator z wałkiem 1,4 / 2,1 / 2,4. Brony 4. Pługi 3/4 wysokie. Tel. 570 530 800.

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ

MASZYNY : talerzówka, glebogryzarka, rozrzutnik, prasa, ciągnik, przyczepa, siewnik i inne. Tel. 517 293 861.

MASZYNY ROLNICZE sprawne lub do remontu oraz ciągnik Ursus C-330 LUB C360. Tel. 511 079 554.

MASZYNY
URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KOSIARKI, podkaszarki, traktorki. Ryki. Tel. 536 053 072.

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920



STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

- ✓STUDNIE WIERCONE
- ✓POMPY CIEPŁA
- ✓DESZCZOWNIE
- ✓ODWODNIENIA

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

pl793dbccc6f

263 716.

MOTO RÓŻNE

SPRZEDAM

FELGI aluminiowe 16 cali oryginalne do Citroen pasują też do Peugeot, 4x108 rozstaw śrub, stan dobry, z oponami wielosezonowymi, cena 1599 zł. Ryki. Tel. 600 449 265.

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM

AGREGAT uprawowo-siewny firmy Agro-Lift z hydropakiem, szerokość 2,70 , cena do uzg. Okolice Ryk. Tel. 517 174 528.

KULTYWATOR, brony 5, pługi 2. Okolice Sierskowoli. Tel. 531 868 784.

CIĄGNIK C-330 M stan b.dobry, mało używany, okolice Kłoczewa. Tel. 514 287 523.

OPRYSKIWACZ 400 litr, lance 12m oraz 800 litr i lance 12 m. Stan bdb. Tel. 511 079 554.

BRONA talerzowa firmy Famarol Słupsk, na 20 talery, 4 wałki po 5 talerzy, stan bdb, cena do uzg. Tel. 511 079 554.

KOSIARKA dyskowa VICON szer. koszenia 2,40cm, 3 noże na dysku, stan dobry. Kosiarka dyskowa firmy KVERNELAND TARUP szer. koszenia 2m, do małego ciągnika, stan dobry. Tel. 511 079 554.

KOSIARKA rotacyjna słupska. Kłoczew. Tel: 509 098 903

PRASA kostkująca z224. Lubicie. 4 500 zł. Tel: 698 574 355

GRABIARKA 7 słoneczko. Wał przekaźnika mocy. Tel. 693 860 868.

TAŚMOCIĄG 6 METROWY, cena do uzg. Swaty. Tel. 881 599 188.

RADEŁKO rolnicze, ręczne na kole, cena 200 zł. Dęblin. Tel. 606 899 766.

CIĄGNIK C330. Wóz do ciągnika. Tel. 604 153 846.

ROZRZUTNIK do obornika 3.5t, na dwa wałki, jedno osiowy, stan dobry. Tel: 724 660 475

KOSIARKA rotacyjna firmy słupsk, 1993r., szer. koszenia 1.35m, osłona blaszana z nożem, stan bdb. Tel: 692 290

BRUK GARDEN

USŁUGI
KOPARKO - ŁADOWARKA

- niwelacja terenu;
- melioracja terenu (odwodnienie, drenaże budynku)
- wykopy pod instalacje, przyłącza, budynki, fundamenty, baseny oczka wodne, szamba i zbiorniki
- wyburzanie budynków, domów;
- korytowanie, utwardzanie i wysypywanie dróg, dojazdów na budowę z materiałem lub bez
- zagęszczanie;
- skarpowanie;
- czyszczenie rowów

☎ Oszczywik 67a 08-500 Ryki ☎ **660 279 276**

malinowe i zwykle czerwone. Sadzonki sałaty. Cena 3zł 4zł 5zł. Brzeziny 150. Tel. 609 566 101.

OWIES i mieszanka zbożowa, cena do uzg. Swaty. Tel. 881 599 188.

SIANO w kostkach. Słoma w kostkach i belach. Zboże; przesyty , owies. Okolice Kłoczewa. Tel. 507 308 739.

ZIEMNIAKI odmiana Kata-na, jadalne oraz sadzeniaki. Paprotnia. Tel. 608 887 301.

PSZENŻYTO około 15 ton, cena do uzg. Okolice Ryk. Tel. 785 450 297.

ZBOŻE mieszanka jara, Okolice Trojanowa. Tel. 606 218 814.

SŁOMA w kostkach. Tel. 665 065 753.

ŁUBIN biały, gorzki odmiana oskar. Tel: 781 871 580

ZIEMNIAKI owacia. Rzeczy-

na. Tel: 692 589 824

SIANO w belach, możliwość transportu. Tel: 661 824 902

PIELAC do ziemniaków lub truskawek, stan bdb. Tel: 692 290 910

WIEJSKIE jaja. Maciejowice. Tel: 514 923 101

PSZENŻYTO, Ziemniaki na paszę. Janisze k/Ryk. Tel: 691 165 395

ZBOŻA paszowe (z kom- bajnu) mieszanka zbożowa owies-jęczmień-pszenica (40/30/30 %) około 1 tony. Pszenżyto ozime około 1 tony. Cena 55 zł. Niwa Babicka. Tel. 605 642 442.

GRYKA idealna na kaszę nie pryskana idealna również do siania. Cena do uzg. Ryki. Tel. 603 191 854.

SZADZONKI Jeżyna wielko- owocowa bezkolcowa słodka . Tel. 664 366 193.



Sp. z o.o.



POSADZKI MIXOKRETEM

TYNKI TRADYCYJNE

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

☎ **604 566 208**

08-550 Kłoczew, Sosnówka 23

Realizujemy prace
w programie

czysta powietrze
zdrowy wybór



- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamykanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

POSADZKI
MIXOKRETEM UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM
WYLEWKI ANHYDRYTOWE
TYNKI
AGREGATEM



T. Panasiewicz - 663 776 972

BRYCZKA konna, koła ogumowane, przystosowana do



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU

☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA

☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

☎ 603 756 451

jazdy w 1 lub 2 konie. Damianów. Cena do uzgodnienia. Tel: 535 393 938

KOSIARKI, podkaszarki, traktorki. Ryki. Tel: 536 053 072

OLCHA w wałkach, na materiał lub opał, 5 m3. BRZOZA w wałkach 6 m3. Ryki. Tel. 693 590 667.

WÓZEK inwalidzki nowy, zwykły. Tel. 608 887 301.

DOMEK na kółkach na działkę - 5 miejsc do spania, ogrzewanie, lodówka, kuchenka gazowa, toaleta i prysznic. Bardzo dobry stan po remoncie. Tel. 882 751 181.

PIEC CO na drzewo i węgiel 100m, cena 4.000 zł. Tel. 694 966 771.

ATLAS do ćwiczeń, cena 400 zł. Tel. 723 534 061.

KOSMETYKI avon, kremy, żele pod prysznic itd. Tel: 572 672 214

ZEGARKI z 1957r., 30 szt., itp. Ziębice. Tel: 696 603 869

RÓŻNOŚCI

KUPIĘ

STAROCIE pilnie kupię. Stare kilimy wełniane tkane ręcznie na krosnach. Lampy naftowe, , elektryczne, kolejowe górnicze. Stare żelazka żeliwne. Czapki, hełmy, medale, odznaki. Zegary, obrazy. Wyroby z miedzi, mosiądzu i żeliwa. Stare garnki żeliwne. I inne stare przedmioty. Płatne gotówką. Dojazd do klienta. Można dzwonić cały dzień. Tel. 663 647 909.

PRACA

SZUKAM

SPRZĄTANIE biur, klatek schodowych, itp., jestem punktualna i dyspozycyjna. Tel: 789 096 817

PILNIE szukam pracy na stałe jako pomocnik na budowie, pomocnik przy wykończeniach, pomocnik przy kostce brukowej, rozważę każdą propozycję. Tel: 508 309 056

DOŚWIADCZONA OPIEKUNKA szuka pracy, opieka nad osobami dorosłymi, chore i niepełnosprawne. Tel. 665 545 839.

SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych, sprzątaczką, pomoc domowa, posiadam doświadczenie. Tel: 535 245 916

SZUKAM pracy jako kierowca C lub CE, interesuje mnie praca z codziennymi powrotami. Tel: 513 550 960

PRACA

DAM

KRAWCOWA / szwaczka do szycia odzieży lekkiej, ochronnej, roboczej. Fabryka odzieży Garment, Sobolew. Tel: 535 802 102

OPERATOR maszyn pakujących. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

MAGAZYNIER. Prolech, Stary Puznów. E-mail: magazyn@prolech.com.pl

AUTOMATYK. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

ELEKTRYK. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

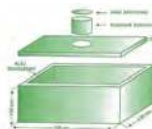
STAŻ w dziale jakości. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

STAŻ w dziale zakupów. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki

domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojowicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

Samogoszcz 63 k. Maciejowic

GRANIS



- Układanie kostki brukowej
- Niwelacje terenu
- Kręgi betonowe
- Porządkowanie terenu przed i po budowie

tel. 604 253 982, www.GRANIS.pl, granis@interia.pl

PRACA w burgerowni, przygotowywanie burgerów i chrupiących kurczaków, nie wymagane doświadczenie, praca zmianowa, elastyczny grafik. Garwolin. Tel: 603 832 159

PRACA przy elewacjach na domkach jednorodzinnych, tylko z doświadczeniem. Garwolin i okolice. Tel: 509 853 902

SPECJALISTA ds. jakości. Brueggen Polska Sp. z o.o., Celejów. Tel: 722 221 182

PRACA przy remontach i wykończeniach z doświadczeniem lub na stanowisko pomocnika. Tel: 669 454 487

FIRMA DEC AUTO-MAT specjalizująca się w naprawie skrzyń biegów poszukuje pracownika na stanowisko : mechanik samochodowy samodzielny i do przyuczenia. Praca na umowę o pracę od pn-pt. Tel. 513 104 167



INSTAL-GARWOLIN

ul. Wyszyńskiego 106, 08-400 Garwolin
☎ 25 682 03 77, 504 266 225 lub 224



PRODUCENT

ZBIORNIKÓW PE I OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,
PRZEPOMPOWNI, ZBIORNIKÓW NA DESZCZÓWKĘ,
STUDNI WODOMIERZOWYCH



Oczyszczalnie drenazowe CE



Oczyszczalnie z pełnym oczyszczaniem technologią hybrydową, technologią SBR, CE



Zbiorniki na deszczówkę



Pompownia ścieków CE i K.O.T.



Studnie wodomierzowe z atestem



Zbiorniki posiadają Krajową Ocena Techniczną wydaną przez Instytut Badawczy Dróg i Mostów w Warszawie

Z TYM KUPONEM
25 % TANIEJ

✉ biuro@instalgarwolin.pl
🌐 www.instalgarwolin.pl

F W

HURTOWNIA
BUDOWLANA

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW

8% VAT

RYKI, ul. Żytnia 4

☎ 883 939 937

eprasa.pl 793dbccc6f



EUROCOLD

SIENKIEWICZ

klimatyzacja

wentylacja

pompy ciepła

fotowoltaika

ładowarki do aut elektrycznych

501 099 450

ul. Żytnia 64 B, 08-500 Ryki
biuro.eurocold@gmail.com

www.eurocold.pl



Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80



OBŚŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

PRACA dla MURARZA, praca z akord dla doświadczonych bądź do przyuczenia. Tel. 731 868 462.

KIEROWCĘ kat. C zatrudniemy, Wola Ducka k/Otwocka. Tel. 606 060 797

DAM pracę pomoc florysty, Łaskarzew, CV i zdjęcia prac na pomocflorysty@gmail.com

OPERATORA pompy do betonu zatrudnię od zaraz. Wymagane uprawnienia. Wola Ducka k/Otwocka, Tel: 607 060 797

AUTO Samoraj s.c. - rodzinna firma z ponad 30-letnim doświadczeniem w branży motoryzacyjnej - zatrudni: mechanika samochodowego. Oferujemy: umowę o pracę, ubezpieczenie na życie. Tel: 600 958 447

OPERATORA węzła betoniarского lub osobę do przyuczenia, mile widziana obsługa ładowarki. Wola Ducka k/Otwocka. Tel.607 060 797

AUTO Samoraj s.c. zatrudni diagnostę samochodowego.

wego. Oferujemy: umowę o pracę, ubezpieczenie na życie. Praca od zaraz. Tel: 600 958 447

POMOC kuchenna. Garwolin. Tel: 603 832 159

KIEROWCA kat. B do rozwożenia posiłków na terenie Garwolina i okolic, godziny pracy: Pn-Pt: 10/18-22; Sob: 10-22; Niedz: 12-22. Restauracja Burgerownia-Chińczyk. Tel: 789 239 965

PRACA w restauracji, obsługa klienta, praca w godz. 10:00 - 18:00, mile widziane doświadczenie. Garwolin, Nóż i Widelec - obiady domowe. Tel: 603 832 159

ZATRUDNIĘ osobę do sprzątania restauracji w godz. porannych. Tel: 603 832 159

SPRZĄTACZKA do sprzątania klatek schodowych w blokach oraz terenu zewnętrznego, 8 godzin dziennie, od poniedziałku do piątku, oczekujemy sumienności i zaangażowania, umiejętności pracy indywidualnej, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. E-mail: biuro@infoconieruchomosci.pl

ZATRUDNIĘ krawcową do

szycia firan i zasłon. Garwolin. Tel: 503 006 065

STOLARZ i pomocnik stolarza. Tel: 606 322 064

PRACE budowlane, elewacje, remonty, cały rok, płatne co tydzień. Tel: 502 416 889

KASJER / sprzedawca na stacji paliw, zapewniamy miłą atmosferę i atrakcyjne warunki pracy. Sobolew. Tel: 504 241 105

ZATRUDNIĘ osobę z doświadczeniem do pracy w kuchni, proszę tylko poważne osoby o kontakt, praca zmianowa typowo dla gastronomii. Garwolin. 30 zł/h. Tel: 880 291 937

HYDRAULIK z doświadczeniem, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel: 502 037 930

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn do pracy w gospodarstwie sadowniczym z zamieszkaniem na miejscu, Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

SZUKAMY osoby na stanowisko kucharki/kucharza do lokalu gastronomicznego w Maciejowicach. Poszu-

kujemy osoby z doświadczeniem w pracy w gastronomii lub do przyuczenia. Oferujemy elastyczny grafik i możliwość pracy dorywczo, na pół etatu lub pełny etat. Tel: 501 934 181

USŁUGI

USŁUGI koparko-ładowarką, wywrotka itp. Powiat garwoliński i okolice. Tel: 509 127 518

WYNAJEM szalunków stropowych, podpór, dźwigarów, transport, możliwość dłuższej współpracy, faktura FV. Tel: 535 802 102

ODZYSKIWANIE danych z dysków, możliwy dojazd do klienta. Garwolin. Tel: 505 776 229

POGOTOWIE komputerowe, błyskawiczne usługi informatyczne dla firm oraz osób prywatnych, pn.- pt. Garwolin +30km. Tel: 505 776 229

PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych, dokonuję poprawek według założeń promotora oraz pro-

wadzę konsultacje i przygotowuję do obrony, realizuję również część statystyczną pracy i przeprowadzam badania. Tel: 795 671 408

SZYCIE oraz naprawa parasoli, altan, przedstonki przyczep campingowych itp. Garwolin. Tel: 698 947 100

REKONSTRUKCJA nagrań, odszumianie, poprawa nagrań dźwięku. Tel: 721 736 533

USŁUGI spawalnicze, szeroki zakres. Sobolew. Tel: 503 564 160 / 509 818 820

MONTAŻ filmów z surowych nagrań, komunii, wesela, vlogi, wywiady, YouTube itp. Tel: 721 736 533

ODZYSKIWANIE danych z dysków HDD, SSD oraz innych nośników. Tel: 721 736 533

MYCIE i malowanie dachów, elewacji oraz kostki brukowej. Tel: 506 734 425

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

KONSERWACJA systemu operacyjnego. Tel: 721 736 533

WYCINKA wysokich i niebezpiecznych drzew, prace wysokościowe, w posesjach

i przy drogach, zwyżka 35/50 metrów, rębak, grabienie, zmiatanie liści, prace porządkowe, Tel. 787 168 260.

DJ . Oprawa muzyczna, nagłośnienie i oświetlenie na wszelkie imprezy okolicznościowe np. urodziny, poprawiny wesel, festyny, rocznice, itp. Tel. 787 168 260.

SOLIDNE MALOWANIE dachów i elewacji domków parterowych, wymiana orynnowania. Tel: 518 746 036

WYKONAM świadectwa charakterystyki energetycznej budynku lub mieszkania Pełnię funkcję Kierownika budowy, Inspektora nadzoru, Wykonam ekspertyzy budowlane, Legalizacja samowoli budowlanych. Tel: 502 911 656

BAS-BUD Usługi minikoparką

Docieplenia budynków

608 780 824



OFERUJMY wszystkie usługi minikoparką: Fundamenty. *Wykopy (woda, prąd, gaz, fundamenty, ogrodzenia, inne), Melioracje, drenaże, równanie, skarpowanie, ko-

SKUP ZBÓŻ

RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM NA GORZELNIĘ / MINIMUM 10 TON

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa

518 048 715

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510



SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

eprasa.pl 793dbccc6f

SKUP ZBOŻA

- żyto
- owies
- pszenżyto i inne

Magazyn Żelechów lub odbiór z gospodarstwa

508 151 622



SKUP KON

w każdej kondycji

Szybka płatność - dw a dni



517055 016
506 385 510

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Dęblin

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla WIŚLANA III w Dęblinie

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz w związku z oraz w związku z uchwałą Nr XXXIX/224/2017 Rady Miasta Dęblin z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wiślana III w Dęblinie, a także art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

Zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wiślana III w Dęblinie, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie odbędzie się w dniach od 14 maja 2025 r. do 10 czerwca 2025 r., w siedzibie Urzędu Miasta Dęblin, ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin /pokój 117/, w godzinach pracy Urzędu.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowiska dostępny będzie również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Dęblin pod adresem <http://bip.um.deblin.pl/> w zakładce „Ogłoszenia urzędowe”.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego i prognozie oddziaływania na środowisko zostanie przeprowadzona w dniu 30 maja 2025r., siedzibie Urzędu Miasta Dęblin, ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin w Sali Nr 1 (parter), początek o godz. 12:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Dęblin z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 czerwca 2025r.

Uwagi można wносить w formie papierowej w Urzędzie Miasta Dęblin, drogą pocztową na jego adres / Urząd Miasta Dęblin, ul. Rynek 12, 08-530 Dęblin/, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: poczta@um.deblin.pl.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w publicznie dostępnym wykazie zamieszczono dane o następujących dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie: o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wiślana III w Dęblinie i o prognozie oddziaływania na środowisko w/w planu miejscowego. Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Wiślana III w Dęblinie podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym - z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa - w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do art. 34 w związku z art. 54 ust. 3 cytowanej ustawy, mogą być wnoszone do Burmistrza Dęblina w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres email: poczta@um.deblin.pl, w terminie do dnia 27 czerwca 2025r.

Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Burmistrz Miasta Dęblin.

Burmistrz Miasta Dęblin

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO” informuję, że:

- 1) Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Miasta Dęblin adres: ul. Rynek 12 08-530 Dęblin nr tel. 81/8830001, adres e-mail: poczta@um.deblin.pl
- 2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu przeprowadzenia konsultacji społecznych na podstawie art. 8e ust. 1 w zw. z art. 8i ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024r., poz. 1130 ze zm. – zwanej dalej „Ustawą”) tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO).
- 4) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji celu, o którym mowa w pkt. 3 z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych, dla dokumentów archiwalnych kategorii A, min. 25 lat.
- 5) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, lecz nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym o profilowaniu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- 7) W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym, że w przypadku, gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) prawo do usunięcia danych w przypadkach określonych w przepisach RODO;
 - e) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uznają Państwo, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- 8) Podanie przez Państwa danych osobowych w związku z ciężącym na Administratorze obowiązkiem prawnym jest obowiązkiem, a ich nieprzekazanie skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- 9) Państwa dane osobowe będą ujawniane osobom działającym z upoważnienia Administratora, mającym dostęp do danych osobowych i przetwarzającym je wyłącznie na polecenie Administratora, chyba że wymaga tego prawo UE lub prawo państwa członkowskiego. Państwa dane osobowe mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, tj. usługodawcom wykonującym usługi serwisu systemów informatycznych, podmiotom zapewniającym ochronę danych osobowych i bezpieczeństwo IT, dostawcom usług teleinformatycznych, dostawcom usług informatycznych w zakresie systemów księgowo-ewidencyjnych, dostawcy usług hostingu poczty mailowej w przypadku korespondencji prowadzonej drogą mailową. Dane osobowe mogą być przekazywane do organów publicznych i urzędów państwowych lub innych podmiotów upoważnionych na podstawie przepisów prawa lub wykonujących zadania realizowane w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej.



08-410 Garwolin, Wola Rębkowska Przemysłowa 54/17
Tel. +48 256823066 Fax. +48 256820476 mail: esem@esem.com.pl www.esem.com.pl

Spółka ESEM Sławomir Bąk Marzena Wojtasik z siedzibą w Garwolinie, działająca w branży produkcji precyzyjnych części mechanicznych dla przemysłu wysokich technologii zatrudni pracownika na stanowisku:

Operator maszyn CNC (tokarz, frezer):

- Wymagania: znajomość rysunku technicznego i umiejętność obsługi narzędzi pomiarowych (mikrometr, średnicówka, wysokościomierz), umiejętność obsługi maszyn CNC
- Zapewniamy: szkolenie stanowiskowe z obsługi maszyn typu Hass i znajomości systemu utrzymania jakości, szkolenia z obsługi robotów kooperacyjnych

Do obowiązków pracownika należy:

- Obsługa maszyn CNC (tokarka , frezarka) typu Haas
- Kontrola procesu produkcji z pomiarem wykonywanych części i bezpośredni nadzór nad powierzonym procesem produkcyjnym
- Kontrola wymiarowa produkowanych części
- Praca z rysunkiem technicznym
- Ustawienie i uruchomienie procesu produkcyjnego

Oferujemy :

- ✓ Praca na umowę o pracę
- ✓ Stawka zaszerzegowania zależy od umiejętności i doświadczenia pracownika + premia miesięczna w wysokości do 20%
- ✓ Gwarantujemy pracę w bardzo dobrych warunkach - klimatyzowane pomieszczenia produkcyjne
- ✓ Praca w systemie II zmianowym

Zainteresowanych prosimy o wysłanie swojego CV na adres email :

esem@esem.com.pl

Praca w Garwolinie .

Certyfikat ISO 9001:2015
PL010768/P



rytowanie, równanie terenu.
DOCIEPLANIE domów. Tel:
608 780 824

SOLIDNE MALOWANIE dachów. Tel. 518 746 036.

MAM 20 lat doświadczenia w branży remontowej. Jestem dokładny. Przyjmę zlecenia: malowanie, tapetowanie, panele, biały montaż, składanie mebli, gipsowanie, zabudowy gk, naprawy różne. Tel: 513 082 046

USŁUGI mycia / czyszczenia / malowania / renowacja - elewacji, dachów, kostki bru-

**KUPIĘ AUTO
DO 5.000 ZŁ
☎ 577 079 999**

kowej. Konkurencyjne ceny. Pracujemy na profesjonalnym sprzęcie. Tel: 570 080 180

**KOREPETYCJE
OFERUJĘ**

KOREPETYCJE z matematyki, po wydziale matematycznym politechniki warszawskiej, korepetycje w zakresie szkół podstawowych, średnich pods. i rozsz. i wyższych. Garwolin. Tel: 664 475 322

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
☎ 660 454 255

**ODDAM
ZA DARMO**

ŁAWOSTÓŁ rozkładany. Dęblin. Tel: 799 159 336

MIĘKKIE fotele, 2 szt. Dęblin. Tel: 799 159 336

TELEWIZOR kolorowy 21 cali z pilotem, darmo oddam. Ryki. Tel. 784 455 560.

**DRUK FINE ART
ODBITKI FOTO
SKANOWANIE NEGATYWÓW | RENOWACJA ZDJEĆ**



508 823 563



Ryki, ul. Szkolna 1 (budynek GS na rogu)

» PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA

Pewna wygrana Ruchu z Nałęczowem

Ruch Ryki wygrał 2:0 z Cisami-Tarasolą Nałęczów po golach Bartłomieja Bułhaka i Bartosza Woźniaka. Po remisie Tura Milejów z Polesiem Kock ryczanie znowu są samodzielnym liderem w „okręgówce”

Taktyka gości na mecz w Rykach jest przewidywalna - skupienie się na obronie i szukanie swoich szans w kontrach. Siłą rzeczy piłkarze zespołu prowadzonego przez Sebastiana Kozdroja muszą rozgrywać atak pozytywny. I tak też było w sobotę podczas konfrontacji Ruchu z Cisami-Tarasolą Nałęczów. Od początku goście skupili się na defensywie, a gospodarze próbowali wypracować sobie dogodną sytuację do zdobycia gola. Kilka razy się udało, bo goście dwukrotnie mogli z ulgą odetchnąć po tym, jak piłka uderzona przez zawodników Ruchu trafiła w słupek. Również bramkarz przyjezdnych miało sporo pracy - najczęściej przy wyłapywaniu dośrodkowań graczy z Ryk, ale raz, czy dwa, również skutecznie bronił. Z drugiej strony goście też mieli swoje



Bartłomiej Bułhak (biało-zielony strój) strzelił swojego 34 gola w sezonie 2024/25

sytuacje, ale bezbłędnie interweniował Igor Ozóg. Zwłaszcza jego wyjście w 15 minucie i zatrzymanie napastnika Cisów w sytuacji sam na sam zostało z dużym entuzjazmem przyjęte przez kibiców Ruchu. Wreszcie przyszła 20 minuta, kiedy Bartłomiej Bułhak, najskuteczniejszy strzelec Ruchu dał prowadzenie swojej drużynie. Było to dziesiąte trafienie „Bartiego” na wiosnę i trzecie czwarte w całym sezonie 2024/25. Od tego momentu gra Ruchu się nieco uspokoiła, a i rywale jakby bardziej skupili się na obronie, co było dziwne, bo przecież przegrywali w tym meczu.

W drugiej połowie nałęczowianie jeszcze bardziej skupili się na obronie(!), a ich grający trener Jacek Paździor często krzyczał do zawodników grających z przodu, by się cofnęli i nie grali za „wysoko”. Tymczasem gospodarze nadal próbowali sforsować obronę gości, żeby podwyższyć swoje prowadzenie. I wreszcie w 66 minucie Kajetan Nastalski dołącznie dośrodkował w pole karne, gdzie piłkę „zgasił” Bartosz Woźniak, z potem mocnym strzałem umieścił ją w bramce rywali. Do końca meczu ani wynik, ani tym bardziej obraz gry nie zmienił się i Ruch pewnie zdobył 3

punkty wygrywając z Cisami-Tarasolą Nałęczów. W niedzielę dobra informacja przyszła z Kocka, gdzie miejscowe Polesie zremisowało 2:2 z Turem Milejów. Do przerwy goście z Milejowa pro-

STAL PONIATOWA - RUCH RYKI		
wyniki z ostatnich pięciu sezonów		
2020-21	2:3	5:1
2021-22	3:0	3:1
2022-23*	-	-
2023-24*	-	-
2024-25	?	1:0
* - Stal Poniatowa grała w IV lidze		

wadzili 1:0, po zmianie stron Polesie wyrównało, w samej końcówce obie drużyny zdobyły jeszcze po jednej bramce. Ten wynik ma znaczenie dla układu tabeli, bo dzięki temu Ruch Ryki ma znowu przewagę dwóch punktów nad Turem. W najbliższą sobotę ryczan czeka trudny mecz w Poniato-

wej z tamtejszą Stalą. Rywale w tabeli Klasy Okręgowej zajmują 4 miejsce ze stratą 11 „oczek” do Ruchu. Niemniej jednak mecze Ruchu ze Stalą zawsze należały do zaciętych. Jesienią na własnym boisku Ruch przegrał 0:1. Czas na rewanż.

Adam W. Faluszczyk

WYNIKI 23 KOLEJKI			
1-4 maja			
Ruch Ryki	2 (1)		
Cisy-Tarasola	0 (0)		
Gole: 1:0 (20') Bartłomiej Bułhak, 2:0 (66') Bartosz Woźniak			
Ruch: Ozóg - Nastalski, Kuchnio, Gąska, B. Piotrowski (85. Łukjan), Błażej Woźniak (65. Perekladou), J. Wasilewski (80. Sz. Wasilewski), Gałgza (88. Piotrowski), Oleksiuk (65. D. Beczek), Bartosz Woźniak, Bułhak. Trener: Sebastian Kozdrój			
Polesie - Tur 2:2			
Trawena - Unia 1:1			
Sokół - Stal 0:3			
Wierchowiska - Wisła II P. 2:2			
POM Iskra - Garbarnia 2:0			
Hetman - Kamionka 3:3			
Wisła A. - Cisowianka 1:6			
TABELA			
1. Ruch	23	56	75-23
2. Tur	23	54	88-28
3. Polesie	23	48	69-37
4. Stal	23	45	48-31
5. Cisowianka	23	44	55-51
6. Hetman	23	44	73-57
7. POM Iskra	23	38	59-34
8. Unia	22	36	41-31
9. Trawena	23	33	38-43
10. Kamionka	23	31	38-41
11. Wisła A.	23	22	43-71
12. Cisy-Taras.	23	22	45-56
13. Wisła II P.	23	17	40-83
14. Wierchow.	23	13	28-82
15. Sokół	23	13	32-67
16. Garbarnia	22	7	18-78
NASTĘPNE MECZE			
7 maja (środa)			
Unia Bełżyce - Garbarnia Kurów (mecz zaległy)			
10 maja (sobota)			
Stal Poniatowa - Ruch Ryki (17:00), LZS Wierchowiska - Garbarnia Kurów, Cisowianka Drzewce - Hetman Gołqb, Tur Milejów - POM Iskra Piotrowice, 15:00Wisła II Puławy - Sokół Konopnica			
11 maja (niedziela)			
Unia Bełżyce - Wisła Annapol, LKS Kamionka - Polesie Kock, Cisy Nałęczów-Trawena Trawniki			

» PIŁKA NOŻNA - B KLASA (II GRUPA)

Orlęta nie dojechały

Piłkarze z Nowodworu mieli grać z Górą Puławskiej z liderem II grupy B klasy, jednak nie dojechali na ten mecz

To oznacza, że Orlęta nadal zajmują przedostatnią pozycję w tabeli B klasy, chociaż szanse na zmianę były bardzo małe. Awans na górę tabeli dawało tylko zwycięstwo z Górą Puławską, a tylko najwięksi faniści, bądź fanatycy Orląt

mogli wierzyć, że jest możliwa wygrana ich drużyny z faworytem do awansu do A klasy. Teraz ekipa z Nowodworu musi się skupić na niedzielnym meczu z Porajem Kracze- wice. Jesienią na wyjeździe Orlęta przegrały 4:6, dobrze więc będzie się zrewanżować za tamtą porażkę i na własnym boisku wygrać. Tym bardziej, że te trzy punkty pozwolą nowodworzanom wyprzedzić Poraj w ligowej tabeli.

(awf)

WYNIKI 15 KOLEJKI		
4 maja		
KS Góra Puławska	3	
Orlęta Nowodwór	0	
Drużyna Orląt nie dojechała na mecz		
Laskowia - Bogucin	0:2	
Poraj - Dąbrowiak	2:1	
Pogoń - Elżbieta	0:1	
Wawel - Opolanin II	4:3	
Orły II - Powiślak (05.05.)		
TABELA		
1. Góra Puławska	15	42 77-14
2. Bogucin	15	35 53-19
3. Wawel	15	33 61-24
4. Laskowia	15	28 38-24
5. Pogoń	15	27 40-21
6. Powiślak II	14	22 37-42
7. Opolanin II	15	21 51-47
8. Elżbieta	15	20 37-41
9. Orły II	14	13 21-52
10. Poraj	15	10 25-61
11. Orlęta	15	9 28-65
12. Dąbrowiak	15	3 14-72
NASTĘPNE MECZE		
11 maja (niedziela)		
Orlęta Nowodwór - Poraj Kracze- wice (11:00), Laskowia Baranów - Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska, BKS Bogucin - Orły II Kazimierz, Powiślak II Końskowola - Wawel Wąwolnica, Opolanin II Opole Lubelskie - Pogoń Trzebieszka, LKS Elżbieta - KS Góra Puławska		

» WĘDKARSTWO - KOŁO PZW „CZYSTA WODA” W RYKACH

Otwarcie Krzaka nad Wieprzem

Mariusz Wardal wygrał spinningowe zawody Koła Czysta Woda, które odbyły się w Ruskiej Wsi nad Wieprzem

Wędkarze sportowi z Koła

PZW „Czysta Woda”, a szczególnie ci specjalizujący się w spinningu, przyjechali do niewielkiej miejscowości Rуска Wieś nad Wieprzem (gmina Kock, powiat lubartowski), żeby połowami szczupaka i bolenie rozegrać zawody

„Otwarcie Krzaka”. Na starcie zawodów stanęło 16 wędkarzy, którzy najpierw posilili się śniadaniem przygotowanym przez Sławomira Durczaka i Andrzeja Jankowskiego. A później były już zawody. Niestety, okazało się że ryby

też rozpoczęły długi weekend i niechętnie współpracowały z zawodnikami. Ostatecznie kilku wędkarzy zanotowało jakieś tam brania, a najlepszy wynik osiągnął Mariusz Wardal - 840 punktów - który został zwycięzcą zawodów. A żeby innym nie było przykro, to każdy z uczestników otrzymał gorący „puchar”, czyli miseczkę pysznego bigosu z młodej kapusty. Już w najbliższą niedzielę (11 maja) wędkarzy z „Czystej Wody” czekają kolejne zawody - tym razem feederowe Mi-strzostwa Koła, które odbędą się nad Zalewem Zemborzyc- kim. Zapisy oraz więcej infor- macji o zawodach do 9 maja (godz. 19:00) pod numerem telefonu 507 929 588.

(awf)



Spinningowe „Otwarcie Krzaka” wędkarzy z „Czystej Wody” odbyło się w Ruskiej Wsi nad Wieprzem

WYNIKI	
1. Mariusz Wardal	830
2. Paweł Krasuski	600
3. Janusz Marcinkowski	460
4. Sławomir Durczak	440
5. Paweł Wryk	420
6. Romuald Gruza	200

» PIŁKA NOŻNA - KLASA A (II GRUPA)

Ekspres Amator przemknął przez Stację Nałęczów

Amator Leopoldów/Rososz wygrał 5:1 ze Stacją Nałęczów, a Czarni Dęblin pokonali 3:0 GLKS Michów

Niestety, gorzej poszło ekipie Mazowsza Stężycza, które przegrało 1:5 z Orłami Kazimierz. Ale po kolei. Chronologicznie pierwsi na boisko wyszli gracze Amatora, którzy na wyjeździe grali ze Stacją Nałęczów. Mecz bardzo dobrze rozpoczął się dla podopiecznych Wojciecha Kryczki, którzy już w drugiej minucie objęli prowadzenie po голу Arkadiusza Mazurka. Na kolejne trafienie trzeba było czekać do 29 minuty. I ponownie z gola cieszyli się goście, tym razem po trafieniu Mateusza Nakoniecznego. Gospodarze zostali całkowicie rozbici pod koniec pierwszej połowy, kiedy to najpierw do siatki Stacji trafił Szymon Beczek, a następnie zrobił to po raz drugi Mateusz Nakonieczny. Początek drugiej części spotkania, to ponownie mocne uderzenie gości, a konkretnie Andrzej Kupca, który podwyższył wynik na 5:0 dla Amatora.

Na kwadrans przed końcem spotkania gola honorowego dla gospodarzy strzelił Śledziewski. Teraz Amator wraca na własne boisko i w niedzielę będzie szukał pierwszego wiosennego zwycięstwa na własnym obiekcie. Do Rososzy przyjeżdżają Orły Kazimierz, które w ostatniej kolejce rozbiły Mazowsze Stężycza 5:1. Jesienią w Bochotnicy Amator wygrał z Orłami 4:0.

MIŁE ZŁEGO POZĄTKI

A skoro już wspomniałem o Mazowszu, a przede wszystkim o przegranej drużyny ze Stężycy w Bochotnicy z Orłami, to dla podopiecznych trenera Marcina Gajdzińskiego to spotkanie też rozpoczęło się bardzo dobrze. Już w siódmej minucie Mateusz Marczak dał prowadzenie Mazowszu. Niestety, 17 minut później był już remis po голу Damiana Mirońskiego. Do przerwy wynik się nie zmienił, za to druga połowa tego meczu rozpoczęła się od „trzęsienia ziemi” dla gości ze Stężycy, bowiem już w drugiej minucie po wznowieniu gry gospodarze

objęli prowadzenie. Mazowsze chciało odrobić szybką stratę, ale nie udawało się. Mało tego, w 66 minucie Marcin Reda pechowo skierował piłkę do własnej bramki i było już 3:1 dla Orłów. W końcówce meczu gospodarze dołożyli jeszcze dwa trafienia i zdobyli 3 punkty. Stężyczanie, rozczarowani wynikiem konfrontacji z Orłami, będą chcieli zrehabilitować się przed własną publicznością w najbliższą niedzielę. Na stadionie im. Henryka Frąckiewicza Mazowsze podejmować będzie Serokomla Janowiec. Serokomla w A-klasowej tabeli jest dwie pozycje za Mazowszem z siedmiopunktową stratą. Jesienią Mazowsze wygrało na wyjeździe 1:0.

ZMIANY PO PRZERWIE

Czarni Dęblin na wiosnę nie zwalnają. W szóstym meczu rundy rewanżowej odnieśli piąte zwycięstwo. Tydzień temu, po zaciętym i emocjonującym spotkaniu dęblinianie wygrali 4:3 z Amatorem Leopoldów/Rososz, a w sobotę podejmowali na własnym

boisku GLKS Michów. Do przerwy wynik był bezbramkowy, więc trener Cezary Adamski zdecydował się na ostre zmiany i w przerwie wymieniał aż pięciu graczy. W 21 minucie po zmianie stron Czarni wreszcie osiągnęli to, na co liczyli dęblińscy kibice, a i sami zawodnicy Czarnych również. Cezary Adamski, grający trener Czarnych, który na boisku również wszedł po przerwie, strzelił pierwszego gola dla ekipy z Miasta Orłąt. Na kwadrans przed końcem spotkania dęblinianie zadali dwa kolejne, mocne i zabójcze ciosy. Najpierw Maksymilian Łubianka podwyższył wynik spotkania na 2:0, a chwilę później Maciej Rajski zamknął to spotkanie strzelając trzecią bramkę dla gospodarzy. W tabeli II grupy A klasy Czarni zajmują drugie miejsce ze stratą siedmiu „oczek” do prowadzącego Powiśłaka Końskowola. W najbliższą niedzielę podopieczni trenera Adamskiego zagrają na wyjeździe z GSKS-em Leokadiów. Jesienią w Dęblinie Czarni wygrali 2:0.

(awf)

WYNIKI 19 KOLEJKI				
1-4 maja				
Czarni Dęblin	3 (0)			
GLKS Michów	0 (0)			
Gole: 1:0 (66') Cezary Adamski, 2:0 (74') Maksymilian Łubianka, 3:0 (75') Maciej Rayski				
Czarni: Sikora - Moczulski, Modi (46. Adamski), Cieśla, Śliwa (46. Strzelecki), Lisowski, Milde (70. P. Cienkowski), M. Łubianka, J. Pielak (46. Szlendak), Pataj (46. Rayski), I. Świątek (46. Surmacz). Trener: Cezary Adamski				
Stacja Nałęczów 1 (0)				
Amator L/R 5 (4)				
Gole: 0:1 (2') Arkadiusz Mazurek, 0:2 (29') Mateusz Nakonieczny, 0:3 (41') Szymon Beczek, 0:4 (44') Mateusz Nakonieczny, 0:5 (53') Andrzej Kupiec, 1:5 (74') Śledziewski				
Amator: Świętochowski - Czaplicki, R. Imas, Bukowski, Mazurek, Sz. Beczek (55. Pieńkosz), M. Imas, Kupiec, S. Jawoszek, Polak (75. Michał Biłos), Nakonieczny. Trener: Wojciech Kryczka				
Orły Kazimierz 5 (1)				
Mazowsze Stężycza 1 (1)				
Gole: 0:1 (7') Mateusz Marczak, 1:1 (24') Miroński, 2:1 (47') Niezabitowski, 3:1 (66') gol samobójczy) Reda, 4:1 (77') Małunow, 5:1 (82') Małunow				
Mazowsze: G. Grzebalski - Gil, M. Grzebalski (18. Pasturczak), Jermolik, Klimek (65. Chłaściak), M. Marczak, M. Markowski, Reda, Capała, B. Gajdziński (72. K. Majek). Trener: Marcin Gajdziński				
Żyrzyniak - Draco 6:0				
Serokomla - Wilki 4:0				
Zawisza - Leokadiów 2:4				
Poniatowa Wieś - Powiślak 1:5				
TABELA				
1. Powiślak	19	53	74-15	
2. Czarni	19	46	66-18	
3. Amator	19	39	78-31	
4. Poniatowa W.	19	30	46-44	
5. Żyrzyniak	19	30	34-26	
6. Orły	19	28	35-46	
7. Wilki	19	26	53-50	
8. Zawisza	19	25	40-45	
9. Michów	19	25	36-65	
10. Mazowsze	19	23	40-42	
11. Leokadiów	19	21	36-39	
12. Serokomla	19	16	32-62	
13. Stacja	19	13	21-61	
14. Draco	19	6	11-58	
NASTĘPNE MECZE				
10 maja (sobota)				
Powiślak Końskowola - Zawisza Garbów				
11 maja (niedziela)				
Mazowsze Stężycza - Serokomla Janowiec (11:00), Amator Leopoldów/Rososz - Orły Kazimierz (13:00), GSKS Leokadiów - Czarni Dęblin (11:00), Draco Kowala - LZS Poniatowa Wieś, Wilki Wilków - Żyrzyniak, GLKS Michów - Stacja Nałęczów				

» PIŁKA NOŻNA DZIECI

Kłoczew mistrzem powiatu

13-latkowie ze Szkoły Podstawowej w Kłoczewie wygrali zawody powiatowe w piłce nożnej. W finale Kłoczew 3:1 pokonał SP Leopoldów. Turniej powiatowy piłki nożnej chłopców odbył się w Niedźwiedziu (gmina Nowodwór) i wzięło w nim udział sześć zespołów. Drużyny najpierw zostały podzielone na dwie trzyzespołowe grupy, w których grano systemem każdy

z każdym. Następnie zwycięzcy obu grup zmierzyli się w meczu o mistrzostwo powiatu ryckiego. Do finału zakwalifikowały się ekipy z Kłoczewa i Leopoldowa. Ostatecznie zwycięsko z tej próby wyszli gracze z Kłoczewa i to właśnie podopieczni Leszka Szymańskiego będą reprezentować powiat rycki w zawodach rejonowych.

(awf)

WYNIKI				
Grupa A				
Niedźwiedź - SP 2 Dęblin	0:8			
Niedźwiedź - Kłoczew	0:7			
SP 2 Dęblin - Kłoczew	1:2			
1. Kłoczew	2	6	9-1	
2. SP 2 Dęblin	2	3	9-2	
3. Niedźwiedź	2	0	0-15	
Grupa B				
SP 2 Ryki - Leopoldów	4:5			
SP 2 Ryki - SP 4 Dęblin	0:0			
Leopoldów - SP 4 Dęblin	2:0			
1. Leopoldów	2	5	7-4	
2. SP 2 Ryki	2	1	4-5	
3. SP 4 Dęblin	2	1	0-2	
Mecz o 5 miejsce				
SP 4 Dęblin - Niedźwiedź	3:0			
Mecz o 3 miejsce				
SP 2 Dęblin - SP 2 Ryki	1:0			
Finał				
Kłoczew - Leopoldów	3:1			
SKŁADY				
SP Kłoczew: Mikołaj Gruza, Maciej Jaśkaczek, Mikołaj				
Kapusta, Jakub Koryś, Aleksander Kostyra, Antoni Kostyra, Antoni Kwas, Wiktor Lasek, Szymon Miłosz, Cezary Polak, Sebastian Polak, Michał Zawadzki. Opiekun: Leszek Szymański				
SP Leopoldów: Antoni Błoński, Kacper Goluch, Piotr Gomoła, Bartłomiej Jurzysta, Filip Kamiński, Ignacy Kujawski, Szymon Opaliński, Antoni Piszczek, Maciej Sowa, Antoni Walasek. Opiekunka: Beata Bobik				
SP 2 Dęblin: brak danych				
SP 2 Ryki: Jan Janszek, Szymon Kolek, Radosław Kozłowski, Eryk Lasek, Borys Majewski, Igor Oleś, Szymon Sikora, Adrian Strachota, Sebastian Surmacz, Franciszek Tor. Opiekun: Sebastian Kozdrój				
SP 4 Dęblin: Bartosz Biernat, Maciej Bieryło, Maksymilian Charkot, Wiktor Miszczak, Aleks Pawelec, Wiktor Sępka, Bartłomiej Surmacz, Piotr Świercz, Szymon Tkaczyk, Szymon Witek. Opiekun: Waldemar Futera				
SP Niedźwiedź: Jakub Biernatek, Michał Chmielewski, Jakub Gajaszek, Filip Mateńka, Oliwier Sowa, Krzysztof Wawer, Igor Wojtaś, Jan Wojtaś. Opiekun: Marcin Grzyb				

» GRUPA BIEGUSIEM.PL

Poprawianie siebie

Adam Banaszek w Wielkiej Prehybie (bieg górski w Pieninach) osiągnął czas 4:48:36 i poprawił swój wynik sprzed siedmiu lat

Ultragórski bieg w okolicy Szczawnicy liczy 43 kilometry i 700 metrów, a przewyższenia wynoszą 2600 metrów. Na trasę tego biegu Adam Banaszek z grupy Biegusiem.pl wyruszył po siedmioletniej przerwie. W 2018 roku trasę Wielkiej Prehyby pokonał w 5 godzin i 14 minut. - Moim marzeniem było zejść poniżej pięciu godzin i to się udało - cieszy się Adam Banaszek. - W porównaniu z tamtym biegiem poprawiłem się o około 25 minut, chociaż... tak naprawdę jest to przeciętny czas. Uważam, że teraz pobiegłem mądrzej niż 7 lat temu. Pierwsze 12 kilometrów przebiegłem, żeby stracić jak najmniej sił. Potem przyspieszyłem i cieszyłem się biegiem. Po 30 kilometrze poczułem, że powraca mój od-



Adam Banaszek na trasie Wielkiej Prehyby

wieczny problem, czyli skurcze. Musiałem trochę zwolnić i biegłem, żeby przetrwać. Wydolnościowo czułem się dobrze, ale w końcówce nogi odmówiły posłuszeństwa. Ostatecznie Adam Banaszek zajął 99 miejsce na 860 startujących.

DUATHLON W GARWOLINIE

Duathlon w Garwolinie organizowany przez Truchtacza Garwolin składał się z trzech

części - najpierw był 5-kilometrowy bieg, potem 20-kilometrowa jazda na rowerze, a na koniec ponownie bieg, tym razem na dystansie dwóch i pół kilometra. W zawodach tych wystartował Marcin Wolniarczyk z grupy Biegusiem.pl. Oto jego wrażenie z tego startu: - Jestem zadowolony z tego startu. Za każdym razem pobijam swoje poprzednie wyniki. Tym razem pierwszą piątkę przebiegłem w czasie 27 minut i 49 sekund, 20 kilometrów na



Marcin Wolniarczyk

rowerze pokonałem w 46 minut i 2 sekundy, a na ostatnim odcinku, biegu na 2,5 kilometra osiągnąłem wynik 13 minut 45 sekund. Po zejściu z roweru, przez pierwszy kilometr ostatniego odcinka biegowego miałem wrażenie, jakby nogi nie chciały mi się prostować w kolanach. Ostatecznie Marcin Wolniarczyk zajął 61 miejsce, a jego łączny czas to 1 godzina 30 minut i 36 sekund.

(awf)

SEKRETARKA MIŁOSIERDZIA ZAMIESZKAŁA W RYKACH



Obecność polskiej mistyczki ma być pomocą w odnalezieniu drogi do Boga i wsparciem w szerzeniu orędzia o Jego miłosierdziu. Parafia Najświętszego Zbawiciela przyjęła relikwie św. Siostry Faustyny Kowalskiej

W kościele w Rykach od lat jest odmawiana koronka i nowenna do Miłosierdzia Bożego. Od dekady ten kult wzmocniła obecność relikwii św. Jana Pawła II. A miłosierdzie w praktyce na terenie parafii prowadzi hospicjum w Stawach, które nosi imię św. Siostry Faustyny. Do pełnego oddawania czci św. zakonnicy brakowało tylko jej relikwii. Wystarali się o nie wspólnie władze hospicjum i parafii. Częstka kości św. Siostry Faustyny została przyznana za zgodą Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. 1 maja po relikwie udała się do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach grupa ponad 50 parafian.

DAR OD BOGA NA TE CZASY

Powitanie świętej nastąpiło



Relikwie św. Siostry Faustyny wnieśli do kościoła pracownicy i wolontariusze hospicjum im. św. Siostry Faustyny w Stawach. Na zdjęciu: dyrektor hospicjum Halina Kłaczyńska, pracownik Krzysztof Kłaczyński i prezes fundacji „Razem możemy więcej” Iwona Chmielewska

4 maja podczas południowej Mszy. Relikwiarz wnieśli inicjatorzy pozyskania relikwii: dyrektor hospicjum Halina Kłaczyńska, jej mąż Krzysztof, również związany z placówką oraz grupa pracowników i wolontariuszy. O oprawę muzyczną ceremonii zadbał Rycki Chór Miejski i chór „Verum Cantus” z Mińska na Białorusi. Za zaproszenie świętej do Ryk podziękowała w liście matka generalna Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, która udzieliła zgody na podarowanie relikwii. „Wierzimy, że ich obecność przyczyni się do głębszego poznania przez parafian tajemnicy Miłosierdzia Bożego i szerzenia

jego orędzia. Niech św. Siostra Faustyna stanie się dla mieszkańców parafii przewodniczką prowadzącą do Boga bogatego w miłosierdzie i pośredniczką w wyprasaniu łask”, napisała s. Miriam Janiec. Wdzięczności za tak wyjątkowy dar nie krył też proboszcz ryckiej parafii. - *Święta Faustyna jest darem od Boga na dzisiejsze czasy. To, że dostaliśmy relikwie, jest dla nas zaszczytem, ale i zobowiązaniem. Dlatego kult musimy ciągle rozwijać. Przychodźmy więc do kościoła na adorację Najświętszego Sakramentu i módlmy się do Bożego Miłosierdzia.*

Oprócz tego powinniśmy czuć się też zobowiązani do życia miłością. Żyjmy w zgodzie i miłości, szczególnie w małżeństwach i rodzinach, by nie było rozwodów. Gdy toczymy procesy sądowe, szukajmy ugody. Bądźmy dla siebie życzliwi w pracy, szkole, na ulicy. Obecność relikwii i kult powinny nas wyciszać i rozmoczyć - wzywał ks. kan. Stanisław Chodźko.

ZDROJE ŁASK DLA ŚWIATA

Przy okazji instalacji relikwii ksiądz kanonik przypomniał trudy, z jakimi rozwijało się orędzie o Bo-



Relikwiarz świętej poświęcił proboszcz ryckiej parafii, ks. kan. Stanisław Chodźko

żym Miłosierdziu. Święta Faustyna długo czekała na swoją beatyfikację i kanonizację. Nawet przez pewien czas kult obrazu Chrystusa Miłosiernego był zakazany, bo w Rzymie uznano początkowo, że jest to obraz polski, wyrażający tęsknotę Polaków za utraconą niepodległością i dlatego na obrazie są białe i czerwone promienie, czyli barwy narodowe Polski. - *Dopiero w „Dzienniczku” s. Faustyny zostało podane, że nie są to kolory białe-czerwone, ale białe, czyli kolor wody, i czerwony - kolor krwi, i że symbolizują krew i wodę, która wypłynęła z przebitego serca Jezusa. Te promienie pokazują źródła Bożej łaski i miłosierdzia, które rozlewają się na cały świat. Więc wymowa tego obrazu jest*

bardzo głęboka teologicznie - zaznacza ks. kan. Chodźko. Do zrozumienia znaczenia sensu obrazu przyczynił się św. Jan Paweł II. - Gdy teologowie przestudiowali „Dzienniczek”, orzekli, że jest on zgodny z Ewangelią. Nie ma w nim błędów teologicznych, że objawienia są prawdziwe i można im wierzyć - zauważa ks. kanonik. Kościół zalegalizował koronkę do Bożego Miłosierdzia i święto Bożego Miłosierdzia w drugą niedzielę po Wielkanocy. Symbolem Bożego Miłosierdzia jest obraz Chrystusa Miłosiernego z podpisem „Jezu ufam Tobie”. - Od lat znajduje się on i w naszej parafii, a teraz będziemy mieć i relikwie - nie kryje radości proboszcz ryckiej parafii.

Tomasz Kępka

» O ZDROWIU

Skrzyp polny



Spośród wielu roślin, które szybko rosną na wiosnę, na uwagę zasługuje roślina, która praktycznie nie ma liści, a składa się z gałązek łączących się przez pochwy z czerniawymi ząbkami na szczycie

Roślina ta osiąga nawet 40 cm wysokości. Jest zielona, w dotyku szorstka. Jest traktowana jako chwast polny. Popularnie ma wiele nazw, jak: jodełka, jedlinka, krzemionka, koński ogon, chwost, chwoszczka, skrzypka, sprzęstka, jodełka, kostka, ogon, trawa szmerglowa. W celach leczniczych i ko-

smetycznych wykorzystuje się ziele skrzypu, które jest bogatym źródłem krzemionki, ponadto zawiera alkaloidy (nikotyna), saponiny, flawonoidy (ekwizetryna, izokwercecytyna) i stosunkowo dużo białka, bo aż 14% w suszonym ziele. Dodatkowo ziele skrzypu zawiera sporo potasu, fosforu, żelaza i manganu. Ze względu na zawartość krzemionki skrzyp jest szczególnie cenny dla osób z osteoporozą, bowiem pozwala na odbudowę kolagenu i poprawę mineralizacji oraz gęstości kości, co objawia się także poprawą stanu skóry, włosów, paznokci. Poprawie ulega elastyczność skóry, zmniejsza się wypadanie włosów. Po dłuższym stosowaniu włosy odzyskują

połysk, skóra staje się bardziej gładka i sprężysta oraz przestaje nadmiernie wysychać. Krzemionka działa też przeciwmiażdżycowo oraz wspomaga czynności układu sercowo-naczyniowego. Opiszano także ochronne działanie skrzypu na komórki wątrobowe (hepatocyty). Roztwory krzemionki ze skrzypu dobrze się wchłaniają i nie ma obawy ich przedawkowania, bowiem nadmiar jest wydalany z moczem. Skrzyp jest uważany za roślinę najbogatszą w krzem spośród wszystkich roślin na ziemi. Związki zawarte w skrzypie mają istotny wpływ na układ moczowy, zwiększają wydalanie moczu, co przyczynia

się do zmniejszenia obrędków, ponadto przeciwdziałają tworzeniu się kamieni w drogach moczowych. U mężczyzn z chorobami prostaty badania potwierdzają jego korzystne działanie. Najczęściej skrzyp polny jest stosowany w postaci herbatki (naparu), który powinien być każdorazowo przygotowywany na świeżo. Do naparu bierze się 1 łyżkę (ok. 4 gramów), zalewa wrzątkiem i odstawia na 15 minut w naczyniu pod przykryciem. Medycyna ludowa znała i stosowała skrzyp w przypadkach trudno gojących się ran, stanów zapalnych w jamie ustnej. Odwary skrzypu były wykorzystywane w przypadku zbyt obfitych krwawień mie-

sięcznych. Rozdrobniony skrzyp może być stosowany jak posypka do różnych potraw. Skrzyp wykorzystywany jest w bardzo wielu kosmetykach. Warto dodawać go do kąpieli dla opóźnienia starzenia się skóry. Długotrwałe stosowanie skrzypu może powodować niedobory witamin B1, co objawiać się może uczuciem osłabienia siły mięśni, osłabieniem pamięci oraz drętwieniami i mrowieniami mięśni. Dlatego przy długotrwałych kuracjach skrzypem trzeba suplementować dietę witaminami z grupy B.

Leszek Marek Krześniak,
www.drkrzesniak.pl